

BIULETYN URBANISTYCZNY

1248

T R E Ś Ć

S. LIER — ORGANIZACJA PLANOWANIA REGIONALNEGO W POLSCE
— STR. 4

K. DZIEWOŃSKI — ZASADY PLANOWANIA W STANACH ZJEDNOCZONYCH
— STR. 14

ST. LESZCZYCKI — ROLA BADAŃ FI-ZJOGRAFICZNYCH PRZY SPORZĄDZANIU PLANÓW REGIONALNYCH
— STR. 20

PORADY PRAWNO-BUDOWLANE
— STR. 24

KRONIKA — STR. 26

BIBLIOGRAFIA — STR. 35

3

LISTOPAD 1937

BIULETYN LISTOPAD 1937 URBANISTYCZNY ROK V — Nr 3

WYDAWANY PRZEZ ZWIĄZEK MIAST POLSKICH
I TOWARZYSTWO URBANISTÓW POLSKICH

Ministerstwo Cdbudowy

BIBLIOTEKA

Spis. Nr. 011

T R E Ś Ć

S. LIER — ORGANIZACJA PLANO-
WANIA REGIONALNEGO W POLSCE
— STR. 4

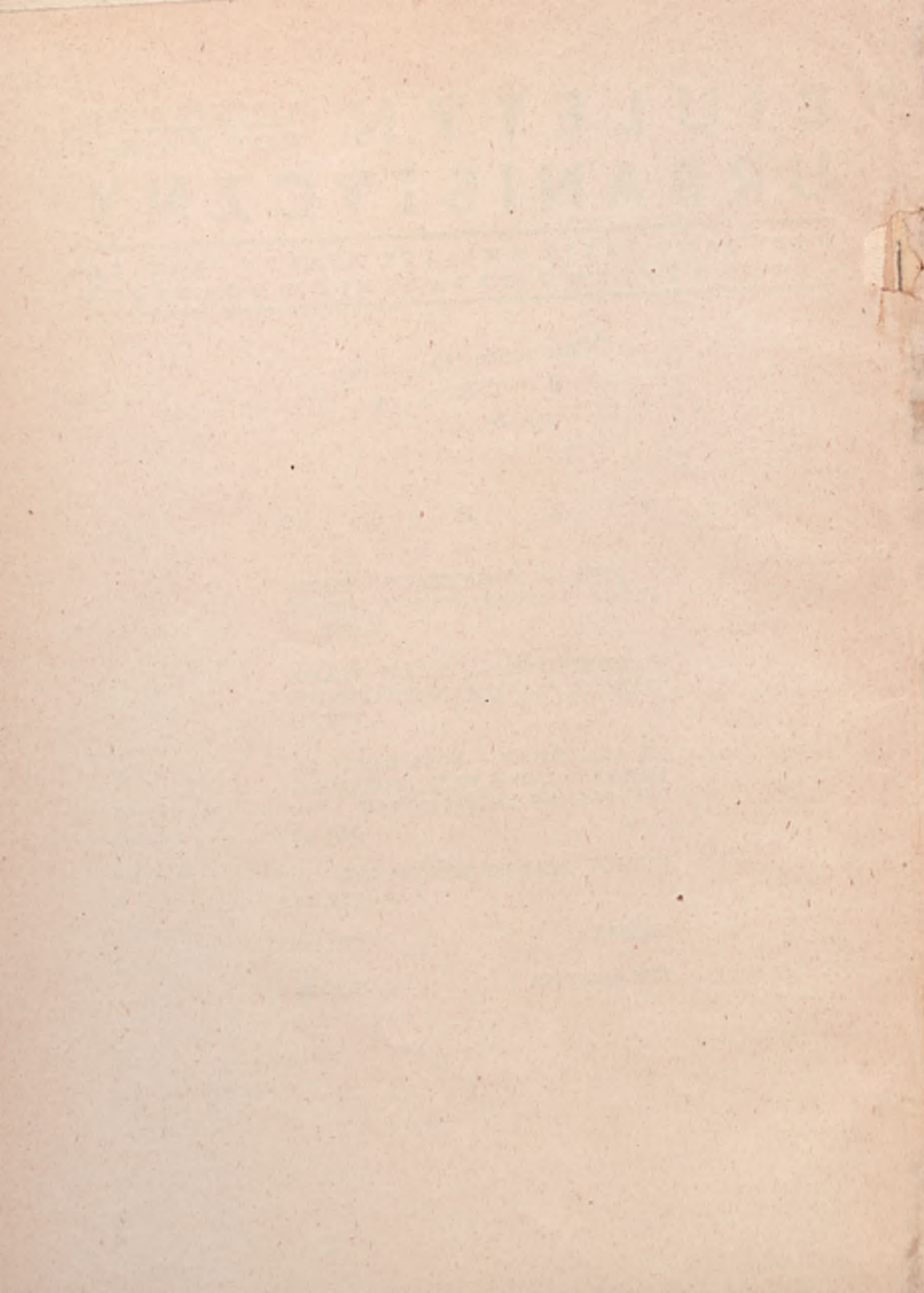
K. DZIEWOŃSKI — ZASADY PLANO-
WANIA W STANACH ZJEDNOCZONYCH
— STR. 14

ST. LESZCZYCKI — ROLA BADAŃ FI-
ZJOGRAFICZNYCH PRZY SPORZĄDZA-
NIU PLANÓW REGIONALNYCH
— STR. 20

PORADY PRAWNO - BUDOWLANE
— STR. 24

KRONIKA — STR. 26

BIBLIOGRAFIA — STR. 35



Zagadnienie planowania krajowego i regionalnego, które do niedawna jeszcze stanowiło temat studiów nielicznej grupy fachowców, zaczyna zdobywać należyte stanowisko, stając się nową dziedziną wiedzy i techniki.

Zrozumienie potrzeby gospodarki planowej przenika coraz szerzej, przyciąga do bliskiej współpracy reprezentantów różnych dziedzin ludzkiej wiedzy, którzy wspólnym wysiłkiem studiują dziedzinę wielkiej nowej sztuki planowania.

Publikowanie rezultatów tych prac i studiów w trakcie ich powstawania napotyka na duże trudności, szczególnie trudne jest zdobycie dla publikacji prac dających syntetyczne ujęcie tematu.

Biuletyn urbanistyczny, kontynuując podjętą jeszcze w 1933 r. inicjatywę publikowania prac dotyczących planowania regionalnego (Biuletyn Urbanistyczny Nr 3, sierpień 1933 r. Plany Regionalne) daje w numerze bieżącym kilka artykułów ogólnych, związanych jedynie wspólną przynależnością do szeroko pojętego tematu planowania. Artykuł inż. arch. Diewońskiego zaznajamia nas z pracą profesora uniwersytetu w Illinois p. K. B. Lohmana, która daje syntetyczne ujęcie zagadnienia planowania krajowego i regionalnego. Inż. arch. St. Lier daje w swym artykule obraz organizacji i podstaw prawnych planowania regionalnego w Polsce. Dr St. Leszczycki podkreśla w swej pracy doniosłą rolę badań fizjograficznych, przy sporządzaniu planów regionalnych.

Dalsze numery Biuletynu Urbanistycznego przyniosą tematy bardziej szczegółowe, poświęcone aktualnym zagadnieniom poszczególnych regionów.

Organizacja planowania regionalnego w Polsce

Skomplikowane w naszej epoce warunki życia zbiorowego w ramach państwa wykluczają możliwość kierowania się przypadkiem przy ustalaniu tez, odnoszących się do zasadniczych czynników, będących wyrazem tego życia. Zapewnienie celowości wszelkich zamierzeń, a więc planowe podchodzenie do zagadnienia staje się koniecznością.

Dwa naczelne zadania, które czekają u nas na rozwiązanie — to zorganizowanie gospodarki państwowej — a więc podniesienie dobrobytu i kultury ludności — i zagadnienie obronności państwa. Te dwa zagadnienia są zresztą — jak wiadomo — ściśle ze sobą związane.

Planowe zorganizowanie gospodarki kraju będzie polegało w najogólniejszych zarysach na stworzeniu programu współdziałania następujących czynników głównych: źródeł surowców i energii, produkcji i wymiany dóbr, rozmieszczenia mas ludności i transportu. Praca tych czynników odbywać się będzie w sferze ograniczonej pewnym okresem czasu i przestrzenią — w tym wypadku — obszarem państwa. Działanie na terytorium państwa wszystkich czynników, wpływających na jego strukturę winno być skoordynowane.

Zagadnienie, któreśmy powyżej określili będzie tematem „planowania krajowego“. Zadanie to, które już w Polsce zostało podjęte, jest wielkie i trudne, zważywszy na olbrzymi splot kwestyj głównych i pochodnych, na które należy dać możliwie ściśle odpowiedzi — oraz na konieczność wnikliwych studiów przygotowawczych.

Zanim przystąpiono u nas do sprawy „planowania krajowego“ funkcjonowało już w Polsce kilka placówek — „biur planów regionalnych“, których zadaniem było planowanie terytorialne kilku ważniejszych okręgów kraju.

Pierwszą taką placówką było „Biuro Planu Regionalnego Warszawy“, które powstało w r. 1930, następnie biura: Planu Regionalnego Łodzi, Zagłębia Górniczo-Hutniczego w Katowicach, Poznania oraz Wybrzeża Morskiego. Biura te funkcjonowały formalnie na podstawie art. 23 prawa budowlanego, jako instytucje, sporządzające „wspólne plany zabudowania“, przewidziane w prawie budowlanym przed jego nowelizacją w r. 1936. Faktycznie — zadaniem tych Biur było opracowanie regionalnych planów zabudowania.

Poza tym — z inicjatywy społecznej i przy poparciu władz funkcjonowały w okresie przed nowelizacją prawa budowlanego biura planów regionalnych Podhala i Huculszczyzny.



Rys. 1. Regionalne plany zabudowania w Polsce. Zorganizowane okręgi planowania (stan z listopada 1937 roku).

Dess. 1. L'organisation d'aménagement régional en Pologne.

Okręg Warszawski	Nr 1	Okręg Poznański	Nr 7
„ Łódzki	„ 2	„ Białostocki	„ 8
„ Śląski	„ 3	„ Wołyńsko - Łucki	„ 9
„ Krakowski	„ 4	„ Lwowski	„ 10
„ Stanisławowski	„ 5	„ Kielecko - Radomski	„ 11
„ Gdyński	„ 6		

„Planowanie regionalne“ powstało tam, gdzie poszczególne obszary państwa wykazywały tak silną aktywność, że konieczność planowego ujęcia przejawów życia zbiorowego narzucała się sama przez się.

Kilka lat pracy biur planów regionalnych wykazało jednak, że tylko pewne problemy mogą być rozwiązane w zakresie poszczególnych „regionów“, inne wymagają szerszej płaszczyzny ujęcia: muszą być — mianowicie — oparte o „plan krajowy“.

Chociaż planowanie poszczególnych okręgów wyprzedziło planowanie ogólnokrajowe, a więc nastąpiło tu odwrócenie kolejności — to jednak „planowanie regionalne“ niewątpliwie już przyniosło pożytek przez usiłowanie w kierunku racjonalnej organizacji poszczególnych okręgów państwa — chociaż w pewnym tylko zakresie. Obecnie sprawa planowania okręgów państwa będzie postępować równoległe ze sprawą „planowania krajowego“. Plany poszczególnych obszarów będą otrzymywać zasadnicze wytyczne od planu ogólnokrajowego, którego sporządzenie — jak należy się spodziewać — otrzyma wkrótce sankcje oficjalne.

*

*

*

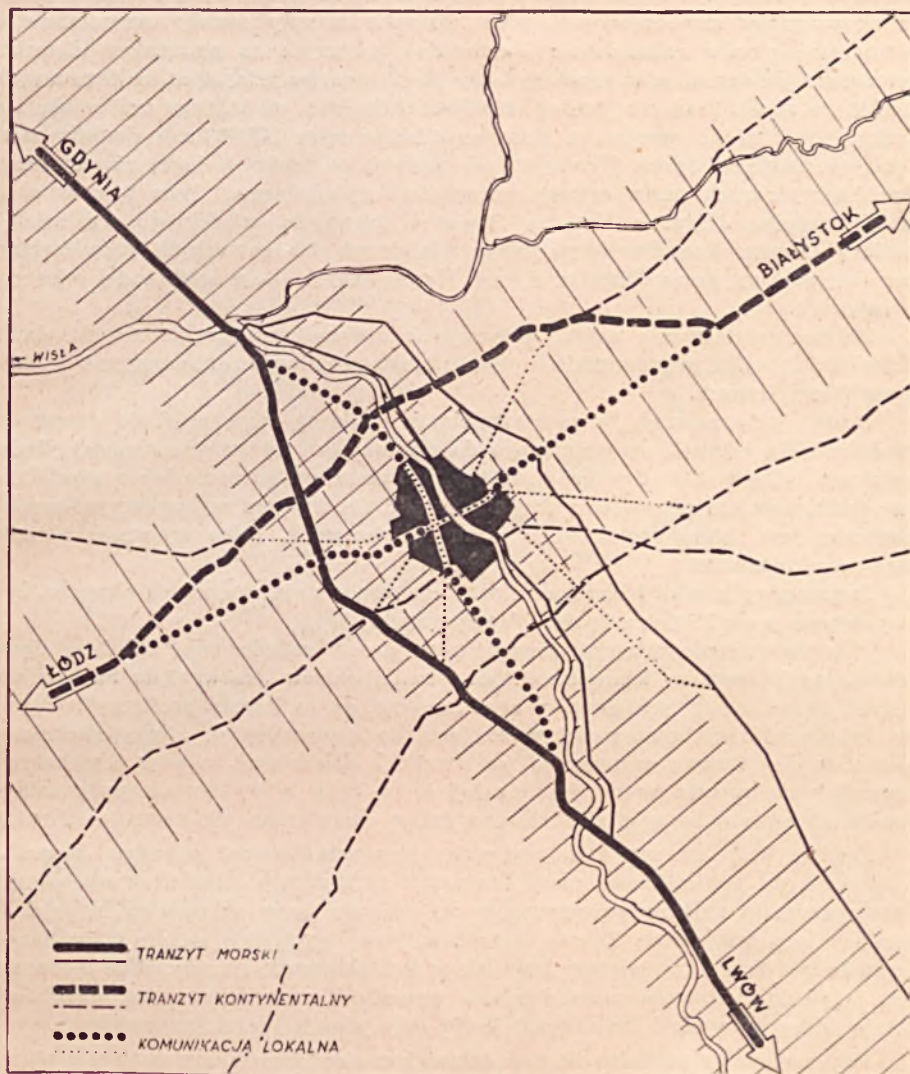
Rok bieżący stanowi datę przełomową w dziedzinie planowania wielkich obszarów naszego państwa.

Na podstawie znowelizowanego prawa budowlanego zostało utworzonych zarządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych 10 okręgów, dla których mają być sporządzone „regionalne plany zabudowania“. (rys. 1.)

Nazwa okręgu i siedziba Komisji	Przybliżony obszar w km ²	Data powołania Komisji
Białostocki — Białystok	19.800	5.IV. 1937 r.
Kielecko - Radomski — Kielce	12.000	31.V. 1937 r.
Krakowski — Kraków	11.000	14.IV. 1937 r.
Lwowski — Lwów	6 600	15.IV. 1937 r.
Łódzki — Łódź	8.500	22.VII.1937 r.
Północnej części woj. Pomorskiego — Gdynia . .	8.600	5 IV. 1937 r.
Poznański — Poznań	8.100	5.IV. 1937 r.
Terenów górskich woj. Stanisławowskiego — Stanisławów	9.600	5.IV. 1937 r.
Warszawski — Warszawa	11.800	5.IV. 1937 r.
Wołyński — Łuck	35.800	5.IV. 1937 r.

Podstawą do organizacji planowania poszczególnych okręgów państwa są art. 8, 23 i 37 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16 lutego 1928 r., zmienionego ustawą z dn. 14 lipca 1936 roku.

Zgodnie z przepisem art. 23 organem sporządzającym „regionalny plan zabudowania“ jest komisja, składająca się z przewodniczącego, mianowanego przez Ministra



Rys. 2. Przykład ustalenia układu komunikacyjnego (Okręg Warszawski). Warszawa jako węzeł komunikacyjny: oznaczenie napięć kierunkowych: północny zachód — południowy — wschód i północny wschód — południowy zachód. Główne arterie przechodzące przez miasto i główne arterie tranzytowe.

Dess. 2. Le plan de communication (région de Varsovie).

Spraw Wewnętrznych, z delegatów samorządu terytorialnego, którego obszaru dotyczy plan zabudowania, wybranych przez organy stanowiące miast, wydzielonych z powiatowych związków samorządowych, miast, których zarządy zostały upoważnione do sporządzania planów zabudowania i uzdrowisk, uznanych za posiadające charakter użyteczności publicznej, oraz przez wydziały powiatowe: po jednym od każdego z wyżej określonych miast, liczących poniżej 100.000 mieszkańców, od każdego uzdrowiska i od każdego powiatu, jak również po jednym na każde pełne 100.000 mieszkańców miast większych. Minister Spraw Wewnętrznych mianuje członków w ilości równej liczbie członków wybranych przez organy samorządu terytorialnego. Poza tym w skład komisji wchodzi delegaci: Ministra Spraw Wojskowych, właściwego terytorialnie Dowódcy Okręgu Korpusu, terytorialnie właściwych izb samorządu gospodarczego oraz — powołany przez Ministra Spraw Wewnętrznych — przedstawiciel własności nieruchomości.

Dalsze unormowanie zasad, dotyczących sporządzania „regionalnych planów zabudowania“ będzie prawdopodobnie przedmiotem specjalnego rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych.

Należy przypuszczać, że przewodniczący będzie w rozporządzeniu uznany za przedstawiciela komisji, upoważnionego do działania w jej imieniu; komisja będzie zwoływana tylko w celu uchwalania regionalnego planu zabudowania lub w specjalnych wypadkach. Dalej rozporządzenie powinno ustalić, że organem wykonawczym przewodniczącego jest „biuro regionalnego planu zabudowania“, które wykonuje właściwe prace projektodawcze.

Regulaminy komisji i biura, ustalone jako ramowe dla wszystkich okręgów, będą zatwierdzone przez Ministra Spraw Wewnętrznych.

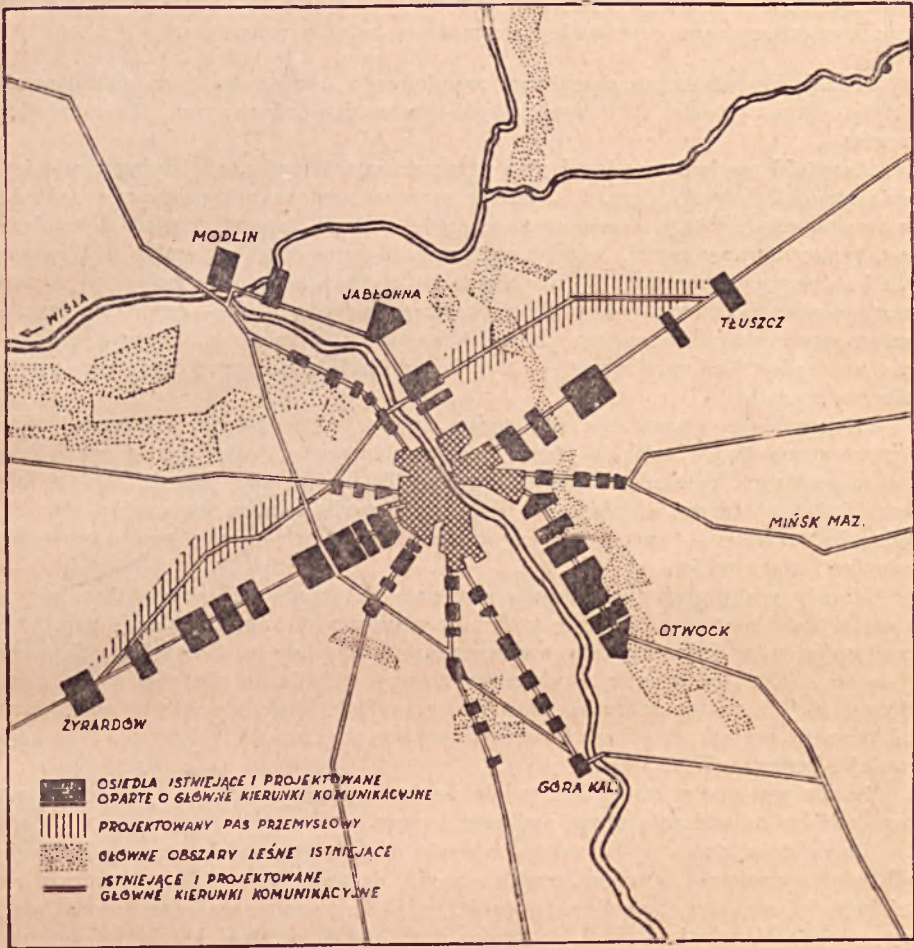
Przez utworzenie okręgów „regionalnych planów zabudowania“ Minister Spraw Wewnętrznych uznał za konieczność sporządzenia planów „ze względu na specjalne warunki gospodarcze“ tych okręgów oraz „ze względu na interes publiczny“. Trzeba, aby świadomość tej konieczności przeniknęła do społeczeństwa, aby społeczeństwo zrozumiało, że planowa organizacja we wszelkich dziedzinach, a więc i w zakresie celowego kształtowania terenu, jest niezbędna, że, dając w wyniku zaoszczędzenia sił i środków, przynosi korzyści nie tylko na dalszy okres czasu, ale nawet — doraźnie.

Zadanie, które ma wypełnić „regionalny plan zabudowania“ pewnego obszaru — to ustalenie na pewien okres czasu programu racjonalnego ukształtowania obszaru celem stworzenia najlepszych warunków dla rozwoju życia zbiorowego ludności we wszelkich jego przejawach. Zakres czynników, które wpływają na strukturę danego okręgu będzie duży i tym większy im większa jest aktywność obszaru. Plan regionalny musi dążyć do zharmonizowania działania wszystkich czynników w ten sposób, aby funkcje, które ma spełnić dany obszar kraju, dały jaknajwydatniejsze rezultaty.

Plan regionalny powinien się stać czynnikiem pierwszorzędnego znaczenia w polityce inwestycyjnej, umożliwiającym przeciwdziałanie przypadkowości inwestycji i, pozwalającym na ustalenie wytycznych dla celowego użytkowania funduszy państwowych, społecznych i prywatnych.

Plany regionalne poszczególnych okręgów państwa nie stanowią zagadnień oderwanych; plany te muszą być pojęte jako części planu całego terytorium państwa i — jak powiedzieliśmy wyżej — muszą otrzymać zasadnicze wytyczne właśnie od „planu ogólnokrajowego“.

Podział kraju na okręgi, objęte planami regionalnymi, musi być tak przeprowadzony, aby okręgi miały możliwie najściślej sprecyzowane funkcje w organizacji pań-



Rys. 3. Przykład schematycznego planu rozmieszczenia osiedli (Okręg Warszawski). Zasada: osiedla rozmieszczone są w pasach „technicznie uzbrojonych“, opartych o szlaki komunikacyjne, jako podstawowe czynniki „uzbrojenia“. Tereny niebudowlane (uprawa rolna, leśna, tereny wypoczynkowe) rozdzielają poszczególne osiedla.
 Dess. 3. Plan schématique des cités d'habitation (région de Varsovie).

stwa. A więc zasadnicza struktura każdego okręgu będzie się charakteryzować funkcją, jaką dany obszar ma spełnić w organizmie państwowym. Tak np. cechą charakterystyczną okręgu Wybrzeża Morskiego jest port morski z jego ekspansją handlową i tereny wypoczynkowe. Zasadniczą cechą okręgu Warszawskiego jest jego znaczenie jako okręgu stołecznego, jako centrum administracji i dyspozycji gospodarczej, i jako węzła komunikacyjnego o ogólnokrajowym i europejskim znaczeniu.

Niezależnie od swego charakteru zasadniczego „regionalny plan zabudowania“ każdego okręgu będzie obejmował zespół elementów jednakowych dla wszystkich okręgów.

Plan taki powinien zawierać plan przeznaczenia terenów, obejmujący: rozmieszczenie skupień ludności (rys. 3.), tereny przeznaczone na rozmieszczenie zakładów przemysłowych (rys. 4.), rozmieszczenie źródeł energii, tereny górnicze i kamieniołomy, tereny uprawy rolnej, leśnej i warzywniczo-ogrodniczej, zbiorniki wód naturalnych i sztucznych, rezerваты — utworzone na podstawie prawa o ochronie przyrody i prawa o ochronie zabytków historycznych, tereny wypoczynkowe — sportowe (rys. 5.) i przeznaczone dla celów sanitarnych, sieć komunikacyjną kolejową, drogową, wodną — wraz z urządzeniami portowymi — sieć komunikacji powietrznej oraz sieć rozprzewadzenia energii.

Z powyższego zestawienia elementów „regionalnego planu zabudowania“ widać, że przy sporządzaniu takiego planu musi współpracować cały szereg specjalistów w poszczególnych dziedzinach: oprócz urbanistów-architektów znajdują się tu inżynierowie lądowi (drogi, koleje), geodeci, inżynierowie rolnicy, ekonomiści itd. Niezbędna jest również — zwłaszcza przy studiach wstępnych — współpraca geografów, geologów i statystyków.

Metody pracy przy sporządzaniu regionalnych planów zabudowania zostały już po części ustalone przez praktykę tych biur planów regionalnych, które egzystowały przed wejściem w życie znowelizowanego prawa budowlanego. Początkowa faza pracy — to studia nad stanem istniejącym obszaru. Studia te nie mogły dotychczas odbywać się w takim zakresie, jakiego wymagałoby należyte ujęcie zagadnienia. Stał temu na przeszkodzie brak środków finansowych, oraz sił fachowych, a po części również i konieczność pośpiechu.

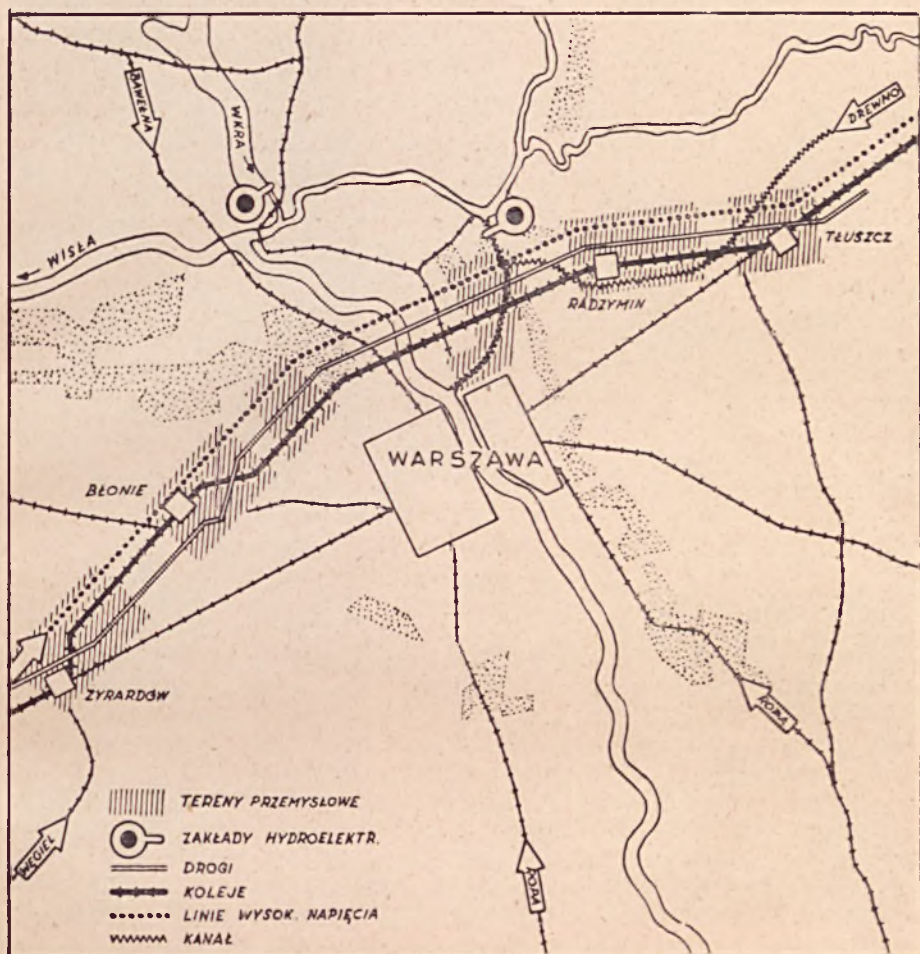
Studia wstępne powinny być pojęte bardzo wszechstronnie i oczywiście prowadzone pod kątem widzenia planu ogólnokrajowego.

Do zakresu tych studiów należy zebranie danych geomorfologicznych, geologicznych, gleboznawczych, demograficznych, danych, dotyczących wszelkiego rodzaju skupień ludności, struktury zawodowej ludności, struktury przemysłu i handlu oraz struktury gospodarki rolnej i leśnej, dotyczące sieci komunikacyjnej kolejowej, drogowej, wodnej i powietrznej itd.

Następna faza — to ustalenie wytycznych regionalnego planu zabudowania, a więc ogólne ujęcie przeznaczenia terenu z podziałem na tereny silniej uzbrojone pod względem technicznym, zawierające skupienia ludności lub zakłady przemysłowe i tereny o uzbrojeniu słabszym, zawierające tereny rolnicze, leśne i wypoczynkowe.

Drugi dział — to ogólne ujęcie sieci komunikacyjnej kolejowej, drogowej, wodnej i powietrznej. (rys. 2.).

Dalsza praca polegać będzie na szczegółowym opracowaniu poszczególnych fragmentów okręgu. Zrozumiałą jest rzeczą, że przy sporządzaniu regionalnego planu zabudowania konieczny jest stały kontakt z terenem i wpływ na wszelkie zamie-



Rys. 4. Przykład planu rozmieszczenia terenów przemysłowych (Okręg Warszawski): Zakłady przemysłowe rozmieszczone są w pasie wyposażonym w trzy rodzaje środków transportu: kolej, kanał wodny, drogę kołową. Usytuowanie pasa w stosunku do Warszawy zabezpiecza miasto od nawiewania dymów i spalin przez wiatry (dominujące kierunki wiatrów: południowo-zachodnie). W pasie „przemysłowym“ przewidziane są tereny pod osiedla robotnicze.

Dess. 4. L'exemple du plan des terrains consacrés à l'industrie (région de Varsovie).



Rys. 5. Przykład rozmieszczenia lasów i obszarów wypoczynkowo-sportowych (Okręg Warszawski). Zasada: zachowanie w okolicy ośrodka miejskiego możliwie największych obszarów leśnych, jako rezerwatów powietrza oraz dla celów wypoczynkowych i sportowych. Puszcza Kampinoska jako nienaruszalny największy kompleks leśny w bezpośrednim sąsiedztwie miasta. Stworzenie bariery leśnej na prawym brzegu Wisły przez rekonstrukcję dużych kompleksów leśnych drogą dolesiania.

Dess. 5. L'exemple du plan des terrains consacrés aux sports et repos. (région de Varsovie).



Rys. 6. Przykład rozwiązania jednego z fragmentów planu regionalnego (Okręg Warszawski). Osiedle i ośrodek wypoczynkowo - sportowy w pobliżu stolicy na skraju Puszczy Kampinoskiej. Projektowane utworzenie jeziora przez zalanie niskich terenów, położonych u podnóża zalesionych wydm piaszczystych.
 Dess. 6. L'exemple d'un plan d'aménagement détaillé (région de Varsovie).

rzenia instytucji państwowych, samorządowych i osób prywatnych. Zamierzenia te muszą być skoordynowane ze sobą i uzgadniane z opracowywanym planem regionalnym. Z uwagi na to przepis art. 23 ustawy budowlanej przewiduje dla przewodniczącego komisji regionalnego planu zabudowania prawo opiniowania wszelkich zamierzeń, które mogą mieć wpływ na ukształtowanie planu. Należy tu podkreślić, że opiniowanie zamierzeń przez przewodniczącego jest momentem wielkiej wagi: jednym z podstawowych warunków planowania jest możliwość jak najswobodniejszego dysponowania obiektem, który podlega planowaniu. Wszelkie poczynania, które w czasie projektowania wprowadzają zmiany do stanu istniejącego, muszą być projektującemu znane i powinien on mieć na nie wpływ mniej lub więcej decydujący. Z tego względu konieczne jest ustawowe przeprowadzenie zasady, że opinia przewodniczącego komisji regionalnego planu zabudowania jest wiążąca.

Omówiliśmy tu w ogólnych zarysach zagadnienie planowania regionalnego w Polsce, tak jak ono się przedstawia w chwili obecnej.

Dalszym etapem na drodze planowania wielkich przestrzeni będzie niewątpliwie prawne ujęcie problemu „planowania ogólnokrajowego“ oraz wydanie ustaw o planowaniu okręgów, gdyż — jak wspomnieliśmy wyżej — „planowanie krajowe“ jest na razie przedmiotem prób nieoficjalnych, zaś ujęcie „planowania regionalnego“ przepisami prawa budowlanego należy uznać za niedostateczne. Planowanie regionalne powinno być regulowane przez specjalną ustawę. Tylko taka ustawa pozwoli na radykalne ujęcie zagadnienia i na usunięcie tych trudności, które dziś istnieją przy sporządzaniu regionalnych planów zabudowania.

Stefan Lier.

Zasady planowania regionalnego w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej

(Na marginesie dzieła p. K. B. Lohmanna pt. „Regional Planning“)

Każdy zarówno fachowiec jak i laik w zetknięciu się z literaturą, dotyczącą planowania regionalnego odczuwa jej poważne braki i niedopowiedzenia. Złożona głównie z monograficznych sprawozdań o wykonanych studiach i pracach oraz z szeregu drobnych, choć nieraz bardzo cennych przyczynków, rozproszonych na łamach fachowych periodyków, bądź pośród sprawozdań z państwowych i międzynarodowych kongresów urbanistycznych nie posiada niemal zupełnie syntetycznych ujęć, pozwalających na jednolitą ocenę wielkości i wzajemnej skali zagadnień, objętych planowaniem regionalnym, oraz na zorientowanie się w stosowanych metodach pracy i organizacji.

Na fakt ten zwrócono uwagę dopiero z chwilą wytworzenia się w społeczeństwach „dobrej koniunktury“ dla planowania krajowego i regionalnego, gdy powstało duże zapotrzebowanie fachowców, a równocześnie dostrzeżono dobitnie jak szczupłe są ich prawdziwe kadry. Rozpoczęto wówczas forsowną pracę, by z jednej strony wykształcić młodych, z drugiej zaś dokształcić wielu pracowników niejednokrotnie bardzo dobrej woli, jednak nie posiadających należytych kwalifikacyj zawodowych. Dla zapobieżenia temu zaczęto się zajmować baczniej szkolnictwem a ponadto zwrócono baczna uwagę na literaturę i wydawnictwa, dotyczące planowania regionalnego.

Szczególnie silnie zjawiska te wystąpiły w Stanach Zjednoczonych, gdzie energia i twórcza inicjatywa prezydenta F. D. Roosvelta otworzywszy poważne możliwości pracy wywołały bardzo silne, choć nie zaspokojone należycie, zapotrzebowanie sił fachowych.

Pomiędzy szeregiem wydawnictw amerykańskich, usiłujących uporządkować, usystematyzować istniejący materiał w zakresie planowania regionalnego — szczególnie ciekawą jest książka profesora uniwersytetu w Illinois p. K. B. Lohmanna pt. „Regional Planning“ (wyd. Ann. Arbor, Edwards Brother Inc. 1936, str. 143, ilustr.). Posiada ona charakter wprowadzenia w problemy i metody pracy planowania regionalnego i w tym zakresie może zastąpić z powodzeniem nieco już dziś przestarzałą, lecz jak dotąd jedyną broszurę dr Jürgena Brandta pt. „Landesplanung“, wydaną w r. 1928 w Berlinie. Należy bowiem stwierdzić, że doraźne omówienia w podręcz-

nikach urbanistyki nie posiadają w tym wypadku większego praktycznego znaczenia. Amerykański autor podając ponadto po każdym rozdziale swej pracy bibliografię najważniejszych dzieł, odnoszących się do danego problemu, ułatwia dalsze pogłębienie zagadnień.

Poważną trudność jednak, dla wykorzystania jej z punktu widzenia naszych stosunków, stanowi jej język — angielski i operowanie niemal wyłącznie materiałami i przykładami z krajów anglosaskich, a zwłaszcza ze Stanów Zjednoczonych.

Już przy powierzchownym przereczeniu książki uderza nas szerokie ujęcie planowania regionalnego, charakterystyczne dla fachowej literatury amerykańskiej. Wskazuje na to choćby użycie wśród innych takiego określenia: „...Planowanie regionalne ma na celu zrealizowanie wszystkich wartości potencjalnych w danej przestrzeni oraz koordynację wszystkich jej składowych części, aby mogły one harmonijnie funkcjonować zarówno jako pojedyncze części jak i jako wspólna całość“ (str. 2). Zaraz w następnym rozdziale autor znowu cytuje słowa G. D. Hudsona: „... Historia ludzkości zarówno w przeszłości jak i obecnie jest pełna wielokrotnych błędów. Ludzie próbowali budować porty w miejscach nie nadających się na taki cel lub zaniedbywali miejsca, gdzie należało je tworzyć. Próbowano hodować winorośl, gdzie nie należało tego czynić, a nie sadzono ich, gdzie trzeba było. Innymi słowami nie zawsze zachowany był stosunek pomiędzy człowiekiem i przyrodą. Jeżeliby zaś człowiek zawsze rozumiał i umiał dostosowywać swą działalność do swego naturalnego otoczenia, nigdy by nie powstała potrzeba planowania regionalnego“ (str. 8).

W praktyce tak szerokie ujmowanie zadań planowania regionalnego musi w konsekwencji doprowadzić do bliskiej współpracy reprezentantów szeregu dziedzin ludzkiej wiedzy. Z tej współpracy, jak się okazało obecnie w Stanach Zjednoczonych, wyłaniają się ludzie nowego zawodu — zajmujący się fachowo planowaniem. Planowanie regionalne jednak przestaje być w tym momencie urbanistyką o zwiększonej skali zagadnień, a staje się nową dziedziną wiedzy i techniki.

Dalej — w tym ujęciu planowanie regionalne nie jest tworem ostatnich lat, lecz zostało przygotowane pracą i myślą zarówno twórców antropogeografii: E. Reclus'a, G. P. Marsha, Fr Ratzel'a i N. Shalera, jak przez filozofów i ekonomistów: Augusta Comte'a, Fryderyka Le Playa i Wernera Sombarta. Równocześnie problematyka szczegółowa planowania pod wpływem szerszego ujęcia zaczyna się zmieniać. Miasto zatracza swoją dominującą w planowaniu rolę. Tzw. „regiony metropolitalne wielkich miast“ (termin amerykański) lub inaczej „konurbacje“ (termin francuski, być może szczęśliwszy) zatracają swój charakter wyłącznej podstawy określenia odrębności regionalnych. Obok nich (względy socjologiczne względnie administracyjne) zaczynają się coraz częściej wyznaczać samodzielne regiony na podstawie odrębności fizjograficznych, hydrograficznych, klimatycznych, ekonomicznych i innych.

W dalszej konsekwencji zaczyna się kształtować nowe, silnie sprecyzowane pojęcie strefowania regionalnego — autonomiczne w stosunku do strefowania miejskiego. Gdy w tym ostatnim strefy budowlane odgrywają główną rolę, a nawet strefy uprawy rolnej w praktyce posiadają charakter stref bądź niebudowlanych, bądź o znikomym procencie zabudowania, to w strefowaniu regionalnym strefa budowlana jest tylko jedną z wielu i to bynajmniej nie najważniejszą.

Przedmiotem strefowania staje się w rzeczywistości regulacja fizycznego użytkowania ziemi w każdym zakresie. Strefowanie rolne nabiera decydującego znaczenia. Opierać się ono musi o klasyfikację gruntów. W związku z tym Lohmann cytuje

ciekawą metodę, zastosowaną przez sekcję geograficzną „Tennessee Valley Authority“ w pracach, mających na celu zebranie materiałów do klasyfikacji gruntów. Polega ona na rejestrowaniu faktów cyframi w formie ułamków, przy czym licznik obrazuje obecne użytkowanie terenu, zaś mianownik jego aktualny stan fizyczny. Kolejne cyfry licznika przedstawiają zasadniczą formę użytkowania, szczegółową formę, wielkość pola, ilość nieużytków, stan zagospodarowania, zaś kolejne cyfry mianownika ilustrują topografię, odwodnienie, stopień erozji gruntu, skalistość, głębokość warstwy urodzajnej, oraz stopień urodzajności. Tę samą zresztą metodę ułamekową stosowano również już do rejestracji innych faktów w terenie. Cytuję ją dokładnie gdyż jest stosunkowo prosta, łatwa do zastosowania przy tym daje bardzo poważny i obfity materiał. Dlatego warto byłoby wypróbować jej wartość również na terenie polskim.

Wzbogacone znacznie pojęcie strefowania regionalnego doprowadziło w ostatnich latach do wykonania szeregu poważnych prac i inwestycji. Między innymi w stanie nowojorskim wyeliminowano wiele terenów z pod uprawy rolnej. W ciągu tylko jednego roku obrócono 200.000 akrów nieopłacalnych terenów rolnych na zalesienia. Jeszcze ciekawsze prace są przeprowadzone w pół-suchych stanach środkowych. Przeprowadzono tam bardzo poważną akcję przywrócenia gospodarki hodowlanej (stepu) na terenach zagrożonych w wysokim stopniu gwałtowną erozją gleb, wywołanej nieopatrznie zamianą stepu na rolę uprawną. Również prace nad zalesieniami są znacznie wzmocnione przy pomocy racjonalnie i rozważnie stosowanego strefowania.

Według ostatnich projektów idea strefowania została jeszcze dalej rozwinięta. W piśmie „The Planners Journal“, organie „American City Planning Institute“ pojawiło się szereg głosów, domagających się zastosowania strefowania wodnego, obejmującego wody, tereny zalewowe, urządzenia i budowle przeciwpowodziowe a dzielące je na szereg klas wg stopnia dopuszczalnego użytkowania. Jedną z propozycji przedstawiała się następująco: 1. strefa wodonośna, 2. strefa rybolowcza, 3. strefa przemysłowa (regulująca stosunek zakładów przemysłowych do rzek), 4. strefy ochronne przeciwpowodziowe (zakaz eksploatacji lasów!), 5. strefa wód sportowych i wypoczynkowych, 6. strefa ochrony naturalnego piękna wód (projekt p. G. H. Graya). W związku z nią p. G. T. Renner, profesor geografii na uniwersytecie Columbia, wysunął odpowiednią klasyfikację istniejącego stanu, po przeprowadzeniu której możnaby sporządzić odpowiedni projekt. Klasyfikacja taka objęłaby inwentaryzację szczegółową zarówno stanu wód, jak i ich aktualnego użytkowania.

Podobnie Lohmann w swojej książce wspomina o projektach tzw. strefowania sanitarnego, regulującego użytkowanie terenów wodonośnych oraz regulację dopuszczalnego odprowadzania nieczystości (ścieki).

Zacytowane wyżej przykłady ilustrują dobitnie jak daleko sięgnął już proces oderwania pojęcia strefowania od zagadnień wyłącznie budowlanych w Stanach Zjednoczonych — kraju, kroczącym na czele w zakresie planowania regionalnego.

Rzecz ciekawa jednak, iż budownictwo i architektura nabierają w planowaniu regionalnym odrębnego, nowego znaczenia.

Słowami Lohmanna: „Im więcej rozważamy budownictwo w perspektywie możliwości planowania regionalnego tym niechętniej odnosimy się do nieskoordynowanych, zmieszanych efektów architektonicznych. Odczuwamy brak związków pomiędzy podłożem regionu a budownictwem mieszkaniowym, społecznym, szkolnym, religijnym, które na nim wyrasta. Planowanie regionalne zmusza nas do myślenia o architek-

turze nie tylko w skali domów, sklepów, szkół, kościołów czy ratuszy, lecz „we wspólniejszej perspektywie ich wzajemnego stosunku“. Należy o nich myśleć pod kątem widzenia regionu. Należy o nich myśleć jako o wyobrażających nie tylko potęgę i świetność gminy czy miasta, ale jako podchwytujące i wyrażające z rytmiczną dokładnością, echo miejscowego „genius loci“ (str. 56).

Powstaje w ten sposób w pracach nad planami regionalnymi zagadnienie architektury regionalnej. Problem niezmiernie interesujący zwłaszcza gdy zważymy, że wartości architektury regionalnej, powstające dawniej samorzutnie, zatracone niemal zupełnie w XIX wieku, mamy dziś odzyskać na nowo właśnie dzięki planowaniu regionalnemu.

W zakresie planowania rozmieszczenia ludności bardzo cennym wydaje się wprowadzenie pojęcia „optimum zaludnienia“ czyli „najwłaściwszej liczby ludności“ (optimum population), określonej następującymi słowami: „...jest to liczba ludności, najkorzystniejsza dla celów życia“. Idea ta opiera się na twierdzeniu, że tylko pewna określona liczba ludzi może zapewnić najwyższy stopień dobrobytu z danej liczby surowców, przy danym systemie produkcji, albo, — co lepiej wszystko wyraża — w danym typie społecznej i ekonomicznej organizacji. Pojęcie „najlepszej liczby ludności“ jasno i dobitnie wyraża prawdę dawno znaną urbanistom, lecz wydaje się, że niedostatecznie spopularyzowaną w szerszym społeczeństwie.

Omawiając problem komunikacji autor podkreśla dokładnie znaczenie idei jednostek sąsiedzkich, który to problem nie jest jeszcze u nas dostatecznie uświadomiony i oceniony (przykładem spaczenie idei w usytuowaniu osiedla „Boernerowo — Babcice“, pod Warszawą).

W zasadzie idee, stosowane w rozwiązywaniu sieci komunikacyjnych, nie odbiegają od kanonów europejskich. A więc w pełni jest uznana zasada zupełnej koordynacji sieci i ruchu kolejowego, drogowego, wodnego i powietrznego.

Podobnie jak w Niemczech obecnych — silny nacisk położony jest na budowę autostrad — dróg kołowych dalekobieżnych. Cytuję słowa autora: „Nie należy sądzić, że ten sam gościniec, który umożliwia nam podróże na wielkie odległości, może być wykorzystany dla przystanków, zawrotów, zjazdów względnie jakichś marzeń przy księżycu, gdziekolwiek i kiedykolwiek tego się nam zechce. Koleje dawno już odkryły, że nie można w ten sposób rozumować. W zakresie drogowym musimy również dojść do takiego samego zdania. Pociąg, do którego można wsiąść czy wysiąść na każdym przystanku nie przedstawia większego pożytku dla pasażera, który podróżuje pomiędzy stacjami węzłowymi“ (str. 88).

W opracowywaniu problemów komunikacyjnych poświęca się obecnie wiele miejsca w Ameryce problemom upiększenia i utrzymania piękna dróg i ich otoczenia. Jak bowiem powiada Lohmann: „Skończyły się te czasy, kiedy wybrukowanie drogi stanowiło szczyt marzeń budownictwa drogowego“. Zeszpecenia usuwane są drogą ostrych przepisów policyjnych i akcji propagandowej. Nie koniec jednak na tej bądź co bądź negatywnej akcji. Inżynier i architekt krajobrazu (landscape architect) nie ograniczają się do utrzymania piękna istniejącego już w przyrodzie — starają się to piękno stworzyć, drogą wypracowania nowych wartości.

„Jednym z głównych możliwych źródeł upiększenia dróg jest poprawne użycie roślinności wzdłuż skrajów gościńców. Wydaje się to ciekawym odwróceniem praktyki, tak częstej jeszcze przed kilku laty“ (Lohmann str. 91). W tym zakresie nie ograniczono się w Ameryce jedynie do sadzenia drzew rzędami wzdłuż dróg. Architekt krajobrazu komponuje drogę, rozmieszczając drzewa odpowiednio grupami. Na-

wet zaś gdy sady je rzędami, to jeszcze bierze pod uwagę widoki, strony świata, gatunki drzew — starając się równocześnie uniknąć zacinienia przyległych ról i ogrodów. Nie dość na tym, niejednokrotnie określa szczegółowo gatunki traw, ziół, krzewów i kwiatów, jakie należy wysiewać na zboczach wykopów czy nasypów.

Omówienie problemów zieleni w skali regionalnej pozwala Lohmannowi na poznanie nas w zwięzłej formie z poważnym w Stanach Zjednoczonych ruchem tworzenia parków narodowych. Ruch ten jest dziś już stary — pierwszy bowiem park narodowy utworzono w r. 1849. Obecnie poza tworzeniem rezerwatów narodowych poważną uwagę zwraca się w Stanach Zjednoczonych na tworzenie całych, powiązanych i jednolicie skomponowanych systemów regionalnych zieleni. Najwspanialszym zrealizowanym przykładem takiego systemu jest Westchester County — Park System. Obejmuje on 286.720 akrów i leży w obrębie regionu Nowego Yorku, w bezpośrednim zapleczu Manhattanu. Składa się na niego szereg rezerwatów leśnych, chronionych wybrzeży rzek oraz tzw. dróg parkowych (parkways). Ubocznie należy wspomnieć, że realizacja jego, jak się okazało, była świetnym finansowym interesem. Wartość gruntów na terenie objętym owym parkowym systemem wzrosła w ciągu 6-ciu lat z 788.029.096 dol. do 1.644.114.324 dol. tak, że koszty urządzenia jego zostały z górą pokryte dzięki zwiększonym wpływom podatku gruntowego.

Problemy zieleni regionalnej nie ograniczają się jednak tylko do utworzonych rezerwatów, ale obejmując między innymi wszystkie problemy leśne, wpływają również poważnie na system gospodarki leśnej.

Szeroko zakrojone prace w zakresie planowania regionalnego wymagają odpowiednio szerokiej bazy — studiów. Już mówiąc o strefowaniu rolnym mogliśmy ubocznie stwierdzić, jak wyczerpująco takie badania są przeprowadzane. Począwszy od badań geologicznych, hydrograficznych po przez antropogeografię do ekonomii i socjologii, wszystkie działy nauki o ziemi i człowieku są kolejno do studiów regionalnych wykorzystywane. Tak np. studium regionalne Nowego Yorku przewyższa sobą wszystkie gdzie indziej wykonane studia, konurbacji okręgu metropolitalnego. Prace w związku z planem regionalnym dorzecza rzeki Tennessee, o ile sędzić można z dotychczas opublikowanych sprawozdań na długi okres czasu pozostaną wzorem tego rodzaju prac i przedsięwzięć. Nawiasem należy stwierdzić, że ten słynny już dziś obszar, objęty planowaniem, zawiera 41.000 mil kw. powierzchni, jest 400 mil długi a około 200 mil szeroki. Zajmuje zaś obszary 7 stanów. Stanowić więc będzie po ukończeniu właściwie już plan krajowy a nie tylko regionalny.

Nie tylko jednak monograficzne opracowania są interesujące w Stanach Zjednoczonych, lecz również wychodzące coraz to z druku rozprawy teoretyczne, z których jedną stanowi właśnie książka Lohmanna. Po otrzymaniu w jej postaci wstępu do planowania regionalnego mamy prawo spodziewać się w najbliższych latach ukazania się w Ameryce tym razem już podręcznika — prawdziwej encyklopedii planowania.

Wracając jednak do książki Lohmanna, stwierdzamy, że ostatnie jej rozdziały podają krótkie informacyjne wiadomości o pracach wykonanych lub rozpoczętych oraz zwięźle ujęty schemat prac organizacyjnych nad planem regionalnym. Szczególny nacisk położony jest tutaj na wciąganie możliwie licznych przedstawicieli społeczeństwa do współpracy nad sporządzeniem planu regionalnego bądź krajowego. Nacisk ten logicznie wynika z samej podstawy ideologicznej planowania, jako dążenia do wzajemnego skoordynowania społeczeństw, ludzi pojedynczych z ich naturalnym podłożem i otoczeniem. Współpraca, która jest celem planowania musi równocześnie stanowić jego metodę i siłę działania.

Toteż kończąc pozwolę sobie przytoczyć słowa sir Raymonda Unwina, wypowiedziane w sprawozdaniu ogólnym na temat planowania krajowego i regionalnego na kongresie urbanistycznym w Paryżu w rb.

„...Zarówno Geddes jak Howard, każdy we własnym zakresie, opierali swoje ideały na społecznej strukturze ludzkiej zbiorowości, która różni się tak wielce od jakiegokolwiek innej, utworzonej przez stworzenia na ziemi. Tylko człowiek potrafił sprawić, że powstają i rozwijają się wysoce cywilizowane społeczeństwa nie przez zgniecenie indywidualności, ani stantaryzację osiągnięć, lecz przez zużytkowanie olbrzymiej siły, która powstaje ze współpracy indywidualności, różniących się szeroko w swych zdolnościach. Dwa a dwa zawsze daje cztery, gdy wszystkie jednostki są podobne; jeżeli jednak mózg jednego zespolony zostanie z mięśniami drugiego, naukowy intelekt z wyobraźnią — nie istnieje właściwie granica siły i wydajności, którejby się nie dało osiągnąć.

Jeżeli zatem ma istnieć postęp cywilizacji — pierwszym celem planowania winno być wytworzenie takiego układu życia społecznego, który dałby możliwość osiągnięcia współpracy, opartej na wzajemnym porozumieniu i szacunku. Nie ma powodu przypuszczać, że te warunki mogą zostać zrealizowane tylko w ustroju jednego narodu. Przeciwnie, wszystko wskazuje, że w dążeniu człowieka do stworzenia światowego układu życia ludzkiego — indywidualność każdego narodu utrzyma swą wartość w rozmiarach i warunkach podobnych do tych, które stosujemy względem mniejszych grup względnie jednostek, składających się na nie. Czyż nie jest bowiem zasadniczą podstawą planowania stworzenie wartości nowych, wzbogacenie życia przez właściwy ujemny szacunek i współpracę szeroko się różniących jednostek?

Brak tego uporządkowanego zjednoczenia oznacza chaos w każdej sferze, gdzie się pojawi zarówno w domu — najmniejszej społeczności ludzkiej, jak w mieście, narodzie lub wielkiej rodzinie narodów, — największemu układowi stosunków ludzkich, w stronę planowania którego po omacku szukamy drogi...“.

Inż. Arch. St. Dziewoński.



Rola badań fizjograficznych przy sporządzaniu planów regionalnych

Plany regionalne muszą w szczególny sposób uwzględnić podłoże geograficzne: myśl najracjonalniejszego wykorzystania warunków naturalnych była jedną z podstaw na której opierano konieczność sporządzania planów. Jakkolwiek w głównej mierze odnosi się to do planów regionalnych obejmujących znaczniejsze przestrzenie, to jednak również przy planowaniu poszczególnych miast i osiedli podłoże nie może być pominięte.

Podobnie jak przy planowaniu technicznym, komunikacji itd. ustalono już pewne wzory i metody pracy, tak również winno się ustalić wytyczne dla opracowania fizjograficznego podłoża obszaru, objętego pracami planu regionalnego. Poznanie podłoża wskaże na racjonalne kierunki gospodarki, wypukli uprzywilejowanie pewnych części dla spełniania przez nie odpowiednich funkcji (np. powierzchnie zielone, wypoczynkowe, dzielnice willowe, dzielnice ogrodnicze itp.). Wskaże ono również na uwarunkowanie prac technicznych, jak np. rozprawdzenie sieci wodociągowej, drokowej i kolejowej. Wreszcie poznanie zespołu czynników fizjograficznych pozwoli na wydzielenie w planie powierzchni zielonych, przeznaczonych dla celów wypoczynkowo rozrywkowych ludności. Rola badań fizjograficznych jest poważna i muszą być one brane pod uwagę przy sporządzaniu każdego planu zabudowy lub planu regionalnego.

Badania fizjograficzne dla celów planu regionalnego podzielić można na sześć następujących grup:

1) **B a d a n i a g e o l o g i c z n e**, których celem jest sporządzenie mapy geologiczno-petrograficznej, na której podane i rozmieszczone winny być wszystkie typy skał głównie ze względu na ich odporność i użyteczność techniczną. Przy tym nie mogą być pominięte bogactwa naturalne. Mapa ta ma dać przestrzenny obraz zasobów materiałów skalnych nadających się dla celów budowlanych, przemysłowych itp. oraz wykazać dostateczny ich zasób dla zaspokojenia potrzeb regionu. Zazwyczaj na miejscu znajdują się tylko pewne grupy skał nie zadowalające wszystkich potrzeb technicznych, dlatego inne materiały skalne muszą być do regionu sprowadzane. Ponieważ są to przesyłki poważne objętościowo, miejsca najbliższego występowania materiałów skalnych po za regionem wskażą na kierunki komunikacyjne wiążące region ze źródłami surowców. Dotyczy to nie tylko materiałów skalnych dla celów budowlanych lub przemysłowych, lecz również materiałów pomocniczych jakim jest piasek i glina. Dlatego na mapie obok rozmieszczenia kamieniołomów winny być

zaznaczone odkrywki piasków i glin. Przy planowaniu sieci komunikacyjnej nie powinno się pominąć również źródeł innych materiałów budowlanych pośrednio tylko związanych z podłożem jak np. wapno, cement, cegły itd. gdyż przewozy tych materiałów stanowią dla regionu jeden z najważniejszych transportów.

Drugim celem poznania podłoża będzie wykorzystanie przemysłowe bogactw naturalnych, którymi są plody kopalniane warunkujące górnictwo, surowce umożliwiające przemysł mineralny najrozmaitszych typów. Wykorzystanie to w każdym regionie musi być w sposób indywidualny potraktowane. Bogactwa te są już obecnie mniej lub więcej umiejętnie eksploatowane, niemniej jednak istnieje nieskończony szereg dalszych możliwości, które winny być zbadane drobiazgowo przez specjalistów.

Trzecim wreszcie celem jest poznanie podłoża dla celów planowania technicznego, jakoś podłoża często warunkuje sposób zabudowy, prowadzenie tras komunikacyjnych, co może przynieść poważne oszczędności przy pracach inwestycyjnych. Często niezauważone w skałach związki siarczków, żelaza itp. powodują olbrzymie szkody, trawiąc fundamenty wznoszonych budowli. Z tych względów winno być poznane podłożę jako podstawa fundamentalna dla wszystkich inwestycji. Potraktowane bowiem przestrzennie a wykorzystane racjonalnie może przynieść olbrzymie oszczędności w wydatkach, dzięki wykorzystaniu najodpowiedniejszych miejsc pod zwartą czy luźną zabudowę lub szlaki komunikacyjne.

Rola podłoża jakkolwiek niezmiernie ważna nie jest bezwzględna, inwestycje mogą być przeprowadzane nawet wbrew warunkom naturalnym, to jednak również wymaga konieczności poznania podłoża aby i przy tych inwestycjach pójść drogą najbardziej racjonalną, najmniej kosztowną.

2) B a d a n i a p e d o l o g i c z n e, których celem ma być dokładna z n a j o m o ś ć g l e b w y s t ę p u j ą c y c h na obszarze regionu. Badania te dotyczą głównie regionów prowadzących gospodarkę rolniczo-warzywniczą. Jest rzeczą powszechnie znaną, że obok klimatu o rodzaju gospodarki rolniczej decyduje gleba. Oczywiście przy wielkiej wiedzy fachowej, nakładzie pracy i kosztów można uzyskiwać nadzwyczaj dodatnie rezultaty, niezależnie od jakości gleby, przeważnie jednak są to wyjątki. Na ogół uwarunkowanie względami naturalnymi jest w Polsce silniejsze i ono decyduje o sposobie gospodarowania (np. góry, Polesie itd.). W regionach miejskich mamy do czynienia z podmiejskim obszarem warzywniczo-sadowniczym, który aprowizując miasto jest z nim ściśle związany. Bliskość oraz wysoki poziom tego obszaru ogrodniczego jest dla skupień miejskich i przemysłowych okolicznością korzystną, dlatego wyznaczenie w każdym regionie (a więc i w planie miasta) dzielnic ogrodniczej na najlepszych glebach, dobrze nawodnionych i nasłonecznionych musi być troską urbanisty. Pomoc fizjografa na tym odcinku jest niewątpliwie bardzo duża.

3) B a d a n i a n a d u k s z t a ł t o w a n i e m t e r e n u. Już sama praca planowania oparta w głównej mierze na mapach wskazuje na ścisły związek planu z naturalnym podłożem. Ukształtowanie terenu wykazuje mapa hipsometryczna, mniej lub więcej szczegółowa zależnie od rodzaju przeprowadzanego planu.

Obok hipsometrii oddającej położenie wysokościowe punktów, linii lub powierzchni w odniesieniu do poziomu morza, co ma również swoje konsekwencje w życiu gospodarczym, ważne są wysokości względne terenu odnoszone do lokalnej bazy. Wysokości względne są zazwyczaj odnoszone do lokalnej bazy erozyjnej, którą stanowi najniższy punkt wód płynących. lub też najniżej położone punkty w terenie,

ponadto istnieje możliwość dowolnego dobierania punktów odniesienia zależnie od charakteru podłoża i celu sporządzanych obliczeń (mapy). Wysokości względne oddają w sposób właściwy ukształtowanie terenu, które posiada doniosłe znaczenie dla rozplanowania dzielnic mieszkalnych, przemysłowych, arterij komunikacyjnych itp.

Po za tym nie bez wpływu na projektowanie pozostaje ekspozycja podłoża, korzystnie nachylonych na południe stoków i zboczy, oraz ich stromość względnie łagodność co winno być w sposób właściwy wykorzystane przez urbanistę. Dlatego przy studiach wstępnych nieodzowną rzeczą wydaje się sporządzenie mapy hipsometrycznej, wysokości względnych, nachylenia powierzchni i zboczy z uwzględnieniem ich ekspozycji względem stron świata. Zależnie od opracowywanego terenu muszą być stosowane najodpowiedniejsze metody uwytkulające właściwe cechy danego terenu.

4) B a d a n i a n a d s i e c i ą w o d n ą stanowią niezmiernie doniosłe ogniwo badań fizjograficznych przy sporządzaniu planu regionalnego. Głównym zagadnieniem jest zaopatrzenie mieszkającej ludności w wodę do picia i użytkową, dostarczenie istniejącemu przemysłowi dostatecznej ilości wody.

Ponadto chodzi o wyposażenie regionu w odpowiednią sieć komunikacyjną wodną oraz o przeznaczenie pewnych zbiorników wodnych dla celów kąpielowych, rozrywkowych, higienicznych, przy czym nie mogą być pominięte względy estetyczne. Z tych powodów znajomość zasobów wodnych terenu jest rzeczą nieodzowną przy opracowywaniu planu.

Pracę musi się rozpocząć od zbadania poziomu wód gruntowych, zasobu żył wodnych, od nich bowiem będzie zależało zaopatrzenie regionu w wodę oraz sposób przeprowadzenia i urządzenia sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Potrzebny jest rejestr źródeł (ew. mineralnych) przekroje studni artezyjskich, pomiary ich wydajności itp. Łączy się z tym sprawa terenów podmokłych, bagnistych, system ich osuszenia i wykorzystania gospodarczego.

Prace regulacyjne muszą być również nawiązane do poziomu wód gruntowych. Badania nad wahaniami wodostanów w rzekach dostarczają cennych wniosków dla regulacji rzek, wykorzystania ich sił energetycznych. Badania nad temperaturą wody oraz zjawiskami zlodzenia dają materiały cenne dla gospodarki rybnej, wskazują na możliwości ruchu kąpielowego. Zbadanie sieci wód płytkich oraz jezior i stawów pozwoli na właściwe ich zakwalifikowanie funkcjonalne, część z nich może być wykorzystana jako drogi wodne, część posłuży dla odwodnienia regionu, reszta zaś może być terenem gospodarki rybnej lub służyć dla celów kąpielowych. Prace fizjografa w tym dziale również mogą być niezmiernie przyteczne, uzupełnią bowiem studia inżynierów wodnych.

5) B a d a n i a n a d k l i m a t e m lokalnym mogą przynieść wiele korzyści dla zdecydowania kierunków gospodarczych (np. w rolnictwie), jak również dać wskazówki co do typów budownictwa. Kierunki przeważających wiatrów winny być brane pod uwagę przy projektowaniu dzielnicy przemysłowej. Nasłonecznienie, temperatura oraz wilgotność winny być uwzględnione przy opracowywaniu dzielnic mieszkaniowych.

Badania nad klimatem obejmują głównie następujące czynniki meteorologiczne: usłonecznienie, wilgotność względną i bezwzględną, temperaturę powietrza, jej częstotliwość i wahania dobowe, opady, szatę śnieżną oraz wiatr, jego kierunki, nasilenie i częstotliwość. Dla gospodarki szczególnie ważne jest poznanie okresu wegetacyj-

nego, warunkującego rodzaje upraw. Wpływ klimatu daje się więc zauważyć w rozplanowaniu dzielnic, wytyczeniu kierunków, bloków budowlanych, w oznaczeniu wysokości budynków i szerokości dróg w odniesieniu do pozornego biegu słońca w ziemie, w zdecydowaniu systemu gospodarki.

6) **B a d a n i a n a d p o k r y c i e m r o ś l i n n y m t e r e n u** dopełniają zakresu badań fizjograficznych, dając całokształt stosunków przyrodniczych danego regionu, inaczej nazwanych środowiskiem geograficznym, które stanowi podstawę dla planów regionalnych.

W dziale tym na pierwsze miejsce wysuwa się zalesienie, zachowanie możliwe maksymalnych powierzchni leśnych i to możliwie blisko dzielnic mieszkaniowych. Las ma znaczenie gospodarcze i higieniczne, w pobliżu wielkich skupień ludzkich to ostatnie przeważa.

W podziale terenów niezabudowanych, muszą być uwzględnione pewne przestrzenie dla gospodarki rolnej, dla dalszej zabudowy, jako rezerwy dla przyszłych osiedli oraz powierzchnie służące dla wypoczynku i rozrywki. Z tym łączy się zagadnienie ochrony przyrody, zbyt mało doceniane przy rozwoju miast i osiedli. Przeważający dziś w urbanistyce kierunek domaga się zachowania jak największych przestrzeni zielonych, przy czym docenione już jest piękno pierwotnej przyrody, którą należy otoczyć szczególnie troskliwą opieką.

Ze względów funkcjonalnych powierzchnię niezabudowaną można podzielić na następujące kategorie: (pomijam tu drogi i place komunikacyjne, powierzchnie zajęte przez przemysł, powierzchnie wód, oraz powierzchnię użytkowaną w sposób specjalny j. np. tereny ćwiczeń wojskowych, sportowych itp.).

- a) powierzchnia użytkowana rolniczo a więc rola, sady, ogrody, łąki, pastwiska,
- b) las,
- c) nieużytki,
- d) place niezabudowane a przeznaczone pod zabudowę,
- e) powierzchnie zielone, parki i łąki spacerowe.

W rozplanowaniu regionu powierzchnie te odgrywają istotną rolę, winny być do warunków naturalnych dostosowane, stąd też wynika pożyteczna rola współpracy fizjografa.

Reasumując niniejsze wywody, wskazujące kierunki i metody prac fizjograficznych przy sporządzaniu planów regionalnych, należy stwierdzić, iż poznanie dokładne środowiska geograficznego, naturalnego musi poprzedzać prace projektodawcze urbanisty. Pod tym względem istnieją w polskiej urbanistyce poważne luki, które z jednej strony należy tłumaczyć niedawnym dopiero zainteresowaniem się geografów planowaniem regionalnym, z drugiej zaś brakiem doświadczenia osiąganym dopiero przy realizacji poszczególnych planów, kiedy względy finansowe przeprowadzanych inwestycji poczynają odgrywać dominującą rolę. Naczelnym hasłem badań fizjograficznych winna być chęć oszczędzania do minimum wydatków inwestycyjnych przez dostosowywanie inwestycji do warunków podłoża.

Im teren objęty badaniami jest większy i bardziej zróżnicowany, tym rola badań fizjograficznych staje się ważniejszą. Żaden jednak plan nawet najmniejszego miasta nie może i nie powinien obejść się bez dokładnej znajomości podłoża. Dla celów technicznych najlepiej jest badania te skoncentrować w jednym referacie specjalnie poświęconym opracowaniu podłoża, co pozwoli na realizację celów wspomnianych poprzednio w sposób najwłaściwszy i najekonomiczniejszy.

Dr St. Leszczycki

Porady prawnobudowlane

Pytanie: Kto i w jaki sposób będzie przestrzegał, by w razie sprzedaży działek, określonych w ustępach (1) i (2) rozporządzenia z dnia 10.VI.1937 r. o uwolnieniu od obowiązku ponoszenia kosztów urządzenia ulic i placów, oraz zmniejszeniu i odroczeniu uiszczenia opłat z tego tytułu (Dz. U. Nr 46, poz. 351), przełożone koszty urządzenia ulicy lub placu komunikacyjnego, których spłata została odroczone, były uiszczone przed przeniesieniem prawa własności na nowonabywców.

Odpowiedź: Powołane rozporządzenie nie nakłada na notariusza i sądy hipoteczne obowiązku przedkładania przez strony zaświadczeń gmin o uiszczeniu kosztów urządzenia ulicy.

W myśl § 6 powołanego rozporządzenia w razie, gdy na działkach znajdują się budynki, podlegające przepisom ustawy z dn. 11.IV.1924 r. o ochronie lokatorów (Dz. U. z 1936 r. Nr 39, poz. 297), uiszczenie opłat z tytułu urządzenia ulicy lub placu komunikacyjnego, przypadających od właścicieli tych działek, odracza się na ich prośbę w całości lub części, bez doliczenia procentów zwłoki, na zasadach wyluszczonej w tym paragrafie.

Jak wynika z powyższego, odroczenie to następuje na skutek prośby zainteresowanych właścicieli. Przy załatwianiu tego rodzaju prośby rzeczą właściwej władzy jest dopilnowanie, by odroczenie, o które chodzi, były udzielane dopiero wówczas, gdy zainteresowani właściciele przedstawia takie zabezpieczenia hipoteczne, które gwarantowałyby ściągnięcie w każdym czasie kosztów urządzenia ulicy lub placu komunikacyjnego.

Pytanie: Jak przedstawia się sprawa czynności, poprzedzających udzielenia pozwolenia na budowę nowych, względnie przebudowę istniejących budynków?

Odpowiedź: Przepisy Prawa budowlanego kwestii tej nie regulują, wobec czego w zasadzie nie jest wymagane przed udzieleniem pozwolenia dochodzenie komisyjne na miejscu projektowanej budowy z udziałem delegata zarządu miejskiego, rzeczoznawców technicznego i sanitarnego i stron interesowanych (sąsiadów).

Przepisy, nakazujące na terenie b. zaboru austriackiego dokonywanie dochodzeń komisyjnych przed udzieleniem pozwolenia na budowę, jak np. na podstawie § 8 ustawy budowlanej z dn. 28.IV.1882 r., utraciły moc obowiązującą z chwilą wejścia w życie rozporządzenia z dn. 2.VII.1929 r. o sporządzaniu i zatwierdzaniu projektów robót budowlanych i o trybie wydawania pozwoleń na budowę (Dz. U. Nr 58, poz. 456), jak to wynika z art. 420 ust. 2 prawa budowlanego. (Wyrok N. 1. A. L. rej. 4465/30). Jednakże w myśl art. 394 — 398 prawa budowlanego sąsiad i nadal ma legitymację do wniesienia odwołania przeciwko orzeczeniu władzy budowlanej o udzielenie pozwolenia na budowę, jeżeli władza budowlana przy udzieleniu tego pozwolenia naruszyła te przepisy prawa budowlanego, które zostały ustanowione dla ochrony bezpieczeństwa i zdrowia publicznego.

Pytanie: Art. 380 prawa budowlanego (Dz. U. Nr 86 z 1930 r., poz. 663) przewiduje, że w razie potrzeby niezwłocznego zastosowania środków bezpieczeństwa (ust. 3 i 4) władza budowlana, a w wypadkach

niecierpiących zwłoki organa wykonawcze upoważnione są przedsięwziąć na koszt właściciela potrzebne środki, jak opróżnienie, ogrodzenie itp., a w wypadkach niezastosowania się właścicieli do zarządzenia władzy, wzywającego do dokonania zmian w terminie, władza ta upoważniona jest do wykonania potrzebnych robót kosztem właściciela.

W związku z powyższym zachodzi pytanie, czy przy stosowaniu wszystkich powyższych środków należy działać na podstawie przepisów rozporządzenia o postępowaniu przymusowym w administracji, a więc czy należy stosować przewidziane w tym postępowaniu wykonanie zastępcze, lub przymus bezpośredni, a następnie orzekać o kosztach tego postępowania przymusowego, czy też po wydaniu specjalnego orzeczenia merytorycznego w toku instancji na podstawie art. 380 prawa budowlanego władza budowlana ma prawo bez stosowania jakichkolwiek formalności z postępowania przymusowego w administracji, a więc bez zagrożenia z art. 16 postępowania przymusowego w administracji, bez zarządzenia egzekucyjnego z art. 18 postępowania przymusowego w administracji, bez nakazu z art. 44 i bez zagrożenia z art. 50 tychże przepisów wykonać bezpośrednio tytuł oparty na art. 380 prawa budowlanego.

Odpowiedź: środki przymusowe przewidziane w art. 380 ust. 3 i 4 prawa budowlanego należy stosować w trybie postępowania przymusowego w administracji (Dz. U. Nr 36, poz. 342 z r. 1928 i Nr 110 r. 1934, poz. 976), przy czym podane wyżej przepisy prawa budowlanego dają władzom podstawę do wydania stosowanych zarządzeń budowlanych, w których powinno być

stwierdzenie stanu niebezpieczeństwa i nakaz nawet niezwłocznego w miarę potrzeby wykonania zarządzenia oraz zagrożenie przymusowego wykonania.

Stosując przepisy postępowania przymusowego w administracji w wypadkach wymienionych w ustępach 3 i 4 art. 380, należy postępować jak następuje. W pierwszym z nich (ust. 3) przestrzegać przepisów art. 44, a ewentualnie w razie zachodzącej potrzeby i art. 49, tzn. że władza budowlana powinna wydać tu zarządzenie egzekucyjne o wykonaniu zastępczym, w razie oporu zastosować przymus bezpośredni. W drugim wypadku (ust. 4) organa wykonawcze po bezskutecznym zażądaniu od strony usunięcia niebezpieczeństwa stanu rzeczy z zagrożeniem zastosowania wobec niej przymusu, same stosują urządzenie zabezpieczające względnie czynności (przewidziane w ust. 3 art. 380) w trybie art. 49 zdanie 3 i art. 50 postępowania przymusowego.

Władzami powołanymi do zastępczego wykonania czynności i urządzeń przewidzianych w omiawianych przepisach są władze budowlane, które jednak w wypadkach konieczności zastosowania przymusu bezpośredniego i wezwania organów asystencyjnych muszą zwracać się do powiatowych władz administracji ogólnej jako egzekucyjnych. Ściągnięcie zaliczki na pokrycie kosztów wykonania zastępczego (art. 44 ust. 2 post. przym.) należy do władzy skarbowej, do której należy również wydanie — na podstawie odpowiedniego zwrócenia się do niej władzy budowlanej — nakazu uiszczenia zaliczki (art. 44 zdanie ostatnie).

Ś. P. INŻ. ARCH. TADEUSZ JANKOWSKI.

W dniu 6 września 1937 r. zmarł inż. arch. Tadeusz Jankowski.

Z zawodu inżynier-architekt. Ukończył Politechnikę we Lwowie, gdzie był również starszym asystentem prof. Zubrzyckiego przy katedrze Historii Architektury.

Od października 1928 r. pracował w Dziale Regulacji i Pomiarów Zarządu Miejskiego Warszawy.

Zarówno w pracy zawodowej jak i społecznej, czy to na terenie akademickim we Lwowie, czy też w stowarzyszeniach zawodowych w Warszawie, wykazywał gruntowność wiedzy i sumienności pracy, a jako kolega odznaczał się zawsze etyką i ujmującym usposobieniem.

* * *

1. OPINIA O PROJEKCIE PLANU ZABUDOWANIA UZDROWISKA MORSZYN.

W dniu 25.X.1937 r. zaopiniowano na posiedzeniu odbytym w Morszynie projekt planu zabudowania tego uzdrowiska, opracowany przez inż. arch. Jana Graefego z Katowic. Rzeczoznawcą opracowującym projekt opinii był inż. arch. Romuald Pieńkowski ze Lwowa. W posiedzeniu wzięli udział z ramienia Komisji Urbanistycznej: dyr. Jan Strzelecki, prof. Tadeusz Tołwiński i inż. arch. Leonard Tomaszewski.

2. KREDYTY NA POMIARY I PLANY ZABUDOWANIA.

W dniu 6.XI.1937 r. odbyło się posiedzenie „Komisji Pomiarów i Planów Zabudowania“ z udziałem przedstawicieli Funduszu Pracy, Min. Spraw Wewnętrznych, Banku Gospodarstwa Krajowego, Polskiego Banku Komunalnego i Związku Miast Polskich.

W posiedzeniu wzięli udział w charakterze przedstawiciela Funduszu Pracy — dr. Stanisław Paczyński, mianowany Vice-Dyrektorem Funduszu Pracy.

Na posiedzeniu przyjęto, do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie finansowe Banku Komunalnego i półroczne sprawozdanie Referatu Urbanistycznego Związku Miast Polskich z działalności Referatu w zakresie akcji miast nad sporządzeniem pomiarów i planów zabudowania, prowadzonej przy pomocy kredytowej Państwowego Funduszu Budowlanego (administrowanego przez B. G. K.), Funduszu Pracy i Komunalnego Funduszu Pożyczkowo - Zapomogowego (administrowanych przez P. B. K.).

W okresie półrocznym Referat zaopiniował szereg umów na sporządzenie pomia-

rów i planów zabudowania oraz udzielał porad w zakresie organizacji i prowadzenia prac, wreszcie Kierownik Referatu i Referent Pomiarowy odbyli 53 wyjazdy lustracyjne - instrukcyjne do miast.

Komisja zaakceptowała również proponowane niewielkie zmiany w rozdziale kredytów na 1937/38 rok oraz uchwaliła, iż w razie niezłatwienia przez kredytowane miasta wszelkich formalności, wymaganych przez instytucję finansową (B. G. K. lub Polski Bank Komunalny) do dnia 31.XII.1937 r. — przyznane, lecz niezrealizowane kredyty zostaną niezwłocznie cofnięte i udzielone innym, zabiegającym o nie miastom.

Stwierdzono również, iż w wypadku, gdy Referat Urbanistyczny wysuwa zastrzeżenia, dotyczące celowości organizacyjnej lub jakości wykonywanych przez miasta prac, instytucje kredytujące (Bank Gospodarstwa Krajowego i Polski Bank Komunalny) wstrzymają wypłatę kredytu do czasu cofnięcia przez Referat Urbanistyczny zastrzeżeń, ewentualnie do rozpatrzenia sprawy na najbliższym posiedzeniu Komisji.

Na posiedzeniu Komisji poruszono również konieczność możliwie wcześniejszego ustalenia zarówno kontyngentu kredytów na pomiary i plany zabudowania na rok 1938/39 jak i warunków, na jakich będą udzielane te kredyty. Niezwłocznie po ustaleniu globalnej sumy powyższych kredytów odbędzie się następne posiedzenie Komisji w celu ustalenia zasad rozdziału kredytów w roku 1938/9, po czym Referat Urbanistyczny powiadomi zainteresowane gminy o nadsyłaniu zgłoszeń na kredyty.

Wreszcie Komisja uchwaliła iż, z punktu widzenia celowości wyzyskania przyznawanych kredytów, jest pożądane zorganizowanie „Kursu Planowania Miast“, który by umożliwił podniesienie kwalifikacji osób, zamierzających pracować lub już pracujących zawodowo w dziedzinie sporządzania planów zabudowania.

UZUPEŁNIENIA DO „WZORU UCHWAŁY“ I PRZYKŁAD OBLICZENIA PRZEKŁADANYCH NA ADIACENTÓW KOSZTÓW PIERWSZEGO URZĄDZENIA ULIC I PLACÓW KOMUNIKACYJNYCH.

Związek Miast wydał powyższe uzupełnienie w postaci wkładki do „Wzoru Uchwały“, którą bezinteresownie mogą otrzymać wszyscy nabywcy „Wzoru Uchwały“.

ZEBRANIE TOW. URBANISTÓW POLSKICH Z DN. 26.IV.1937 R.

Referat kol. Czernego: „Realizacja planów zabudowania“.

W swej pracy realizacyjnej urbanista obracać się musi w granicach warunków istniejących, zaspakajając wymagania swego zleceniodawcy, istotą bowiem techniki jest „służba“ bądź publiczna, bądź też prywatna. Projekty jego wmontowane być winny w program ogólnopanstwowy, gospodarczy, finansowy i społeczny i nie mogą być sporządzane wbrew czynnikom nadrzędnym, w przeciwnym zaś razie staną się nierealne.

Podstawą działania urbanisty jest prawo budowlane. — Niestety prawo to jest prawem najbardziej papierowym i narażonym na bezkarne ataki i zamachy zainteresowanych.

Głównymi wadami naszego prawa budowlanego jest:

1) jego „wyjątkowość“ prawna, polegająca na daleko idących ograniczeniach własności prywatnej w kraju opartym na zasadzie tej własności,

- 2) idea machinalnego wykonania, zbyt wielka ilość przepisów i zasada zwłoki,
- 3) kolegalizm, tj. system uzgodnień,
- 4) uprawomocnianie planów.

Uprawomocnianie planów jest fikcją, życie bowiem przechodzi do porządku dziennego nad sztywnymi planami. Należy wprowadzić regułę elastycznych zasad planu zabudowania, zaś w miejsce centralizmu i machinalnego wykonania, należy wprowadzić prawo upoważniające osobę fachową do szybkiej i swobodnej decyzji. Zamiast „uzgadniania“, które i tak niczego nie przesądza, należy stworzyć organ o autorytecie i bezwzględnej egzekutywie, złożony z fachowców przedstawicieli różnych instytucji i specjalności.

Decyzje należy centralizować — osobno dla zasadniczych zagadnień, osobno — dla zagadnień lokalnych. Na szczeblu niższej instancji należy stworzyć odpowiedzialne organa wykonawcze, obejmujące równocześnie pomiary, rejestracje zmian w terenie, planowanie, nadzór i kwestie prawne. — (Uzyskałoby się w zamian za to kontakt urbanisty z terenem, poszczególne dzielnice nosiłyby na sobie piętno autorstwa, aż do ukształtowania budynków publicznych włącznie).

Wskazane byłyby praktyki dla młodych urbanistów za granicą, głównie w Skandynawii, Niemczech, tj. w krajach o dużej tradycji w tej dziedzinie.

Prawo budowlane wymaga nowelizacji w sensie umożliwienia nowego dopływu zapasu terenów dla miast. — Należy odwrócić pojęcie planu zabudowania: z ciężaru stać się winien plan zabudowania przywilejem danej miejscowości, zezwalającym na bardziej rentowną zabudowę z chwilą istnienia planu, w miejscach zaś nie objętych planem dopuszczana być natomiast może jedynie zabudowa nieintensywna. —

Plany otrzymywałyby osiedla w zamian za pewną daninę terenową, min. 35%.

Dyskusja.

Prof. Tołwiński nie uważa, by zasada uzgadniania była z gruntu niesłuszna, należy jedynie podnieść autorytet organów urbanistycznych. Kol. J. Jankowski stwierdza, że głównymi przeszkodami w realizacji są przeszkody terenowe, — należy wprowadzić system sprawiedliwszego podziału ciężarów realizacyjnych.

Kol. Czerny, podkreśla, iż istniejący według prawa budowlanego system komasacyjny, wymaga uproszczenia.

Kol. Nowakowski nie sądzi, by było dziś możliwe wprowadzenie autonomicznych ośrodków decyzji. W przyszłości byłoby to możliwe dla części miasta różniących się swym charakterem. Należy położyć nacisk na wychowanie urbanistów o pewnych zbliżonych poglądach i wykształceniu.

Inż. Korngold przemawia za systemem kolegalnego uzgadniania spraw.

Kol. Gutt. Celem naszej działalności jest człowiek. — Dzisiejszy system wprowadził „wiarę w urzędnika“, tj. we wzajemną zależność ludzi i automatyzm. — Należy zostawić gros pracy zatwierdzającej instytucjom samorządowym, będącym w bliższym kontakcie z człowiekiem.

Kol. Zacharzewski, uważa, że należy wyraźnie postawić interes publiczny przed prywatnym oraz wprowadzić swobodę decyzji w sprawach bieżących.

Kol. Tomaszewski. Daje się zauważyć kryzys działalności urbanistycznej, pierwszy okres naszej pracy jakby się zamknął. Zrobiono wielki postęp, a jednak dziś właśnie daje się odczuć wrażenie próżni. Należy wniknąć w realizację planów już wykonanych i wyciągnąć z tego odpowiednie wnioski co do celowości projektów i me-

tod dotychczasowych. Należy uprościć „dżungłę“ prawną, oraz stworzyć kryteria oceny prac, uzgadniając pewne podstawowe zasady.

Kol. Czerny wyjaśnia, iż przejście systemu kolegiального uzgadniania na ciało bardziej sprawnie działające, byłoby możliwe z chwilą zmiany podziału administracyjnego w Państwie. Należałoby dyspozycję terenami wyłączyć z komórek bezpośrednio eksploatujących (np. kolej) i oddać w ręce wspólnej instytucji, projektującej inwestycje, a zatem rozwiązującej zagadnienia terenowe.

ZEBRANIE TOW. URBANISTÓW POLSKICH Z DNIA 7.V.1937 R.

Prezes T-wa prof. Tołwiński oznajmia na wstępie zebraniem o stracie, którą poniosła urbanistyka polska przez śmierć ś. p. Teodora Toeplitza. W krótkim przemówieniu charakteryzuje prof. Tołwiński działalność i dorobek Zmarłego oraz informuje, że Zarząd Tow. Urb. Polsk. wziął udział w pogrzebie, przy czym przemówienie na pogrzebie wygłosił w imieniu T-wa kol. Paprocki.

Ponadto powstała myśl zebrania rozproszonych lub niewydanych dzieł Teodora Toeplitza i wydanie ważniejszych prac w zbiorowym wydawnictwie.

W zakończeniu wzywa prof. Tołwiński do uczczenia pamięci Zmarłego przez powstanie.

2) Odczytano i przyjęto protokół z ostatniego zebrania ogólnego.

3) Referat inż. Okęckiego: „Problemy komunikacji drogowej w Polsce“.

Na wstępie zaznacza referent, że rozwój komunikacji jest poniekąd podstawą rozwoju i postępu ludzkości, — to też zagadnienie komunikacji i transportu wymaga głębokiej analizy naukowej.

W epoce obecnej zachodzą poważne zmiany w rozwoju transportu dzięki wkroczeniu samochodu. — Kolej, czynnik dominujący w ostatnich dziesiątkach lat, skoncentrowała ludność, stworzyła nowe ośrodki i do pewnego stopnia je usztywniła, — obecnie samochód staje się obciążeniem, wprowadza większą elastyczność, ożywiająca zwłaszcza mniejsze ośrodki prowincjonalne. Od przyszłości należy oczekiwać równowagi tych dwóch środków transportu i wzajemnego ich uzupełniania.

Nie należy poza tym bagatelizować innych rodzajów lokomocji. Morfologia transportu w innych krajach wykazuje nieraz zupełnie inną rolę poszczególnych środków transportu i tak np. ruch pieszy, który pozostanie u nas ruchem skoncentrowanym w pewnym okręgu, jest dotychczas w Chinach podstawą ruchu lądowego, przy czym drogi (a raczej chodniki), służące dla tego ruchu, postawione są na wysokim poziomie technicznym i estetycznym.

Podstawowym warunkiem dobrej komunikacji jest przelotność ruchu i jego bezpieczeństwo. U nas przelotność jest jeszcze nastawiona na konia, dzięki ruchowi mięszanemu, — daje to w rezultacie ogromne zmniejszenie szybkości samochodu oraz powoduje zwiększenie wypadków. Nie jest to jednak jedyną przyczyną wypadków, niezmiernie ważnym a niedocenianym czynnikiem jest nieodpowiednie prowadzenie trasy. Pod tym względem technika drogowa nie nadąza za rozwojem techniki komunikacji. Rozwój cywilizacji technicznej szedł dotychczas u nas zdala od głębokiej kultury technicznej. Okazuje się, że daje to złe wyniki: pozornie ekonomiczny pogląd negował dotychczas względy estetyczne, doprowadzając w rezultacie do trasowania drogi, bez wczuwania się w charakter terenu, zazwyczaj zbyt prostolinijnie. Wyni-

kiem tego jest zmęczenie, znudzenie szofera, będące jedną z głównych przyczyn nieszczęśliwych wypadków. W Niemczech przystosowanie do krajobrazu uznane zostało poza tym za kardynalną zasadę ze względu na obronę przed lotnictwem nieprzyjacielskim.

W ten sposób, dopiero estetyka rozwiąże szereg zagadnień komunikacyjnych w sposób odpowiadający wymaganiom najnowszych czynników naszej epoki w sposób naprawdę harmonijny.

Dyskusja.

Prof. Tolwiński dziękuje prelegentowi, stwierdzając przy tym, iż niestety stanowisko powyższe nie jest dotychczas popularne w sferach decydujących, ani też wśród inżynierów komunikacji.

Kol. Tworkowski dodaje, że poglądy inż. Okęckiego będą również zachętą dla urbanistów. Dotychczas bowiem częstokroć urbanisci bądź sami pomijają czynnik estetyczny, niedość go odczuwając, lub też nie mając odwagi walczyć w obronie tak niepopularnych postulatów, bądź też oddalają się od urbanistyki, nie mogąc w tej pracy znaleźć pola do wypowiedzenia się plastycznego, zagadnienia bowiem komunikacyjne uważają za ciężki i niewdzięczny obowiązek.

Kol. Nowakowski wyraża życzenie, by poglądy przez prelegenta wygłoszone były częstsze u kolegów prelegenta, stwierdzając, że dotychczas stanowisko to w ustach architekta było przez społeczeństwo uważane za szkodliwe marzycielstwo. Pogląd, iż „na wielką architekturę nie ma pieniędzy“, jest równie szkodliwy w zagadnieniach komunikacyjnych, jak i architektonicznych.

Kol. Paprocki przyznaje, iż kultura komunikacji podnosi życie i kulturę miast. Dzięki dobrej komunikacji do większych centrów lub w okolice podmiejskie, każdy ośrodek może stać się kulturalnym. Kol. Paprocki piętnuje fatalny sposób niszczenia miasteczek przez urządzenia kolejowe.

Kol. Tomaszewski proponuje podjąć inicjatywę zblżenia między urbanistami i inżynierami komunikacji, przez urządzenie wspólnego wieczoru dyskusyjnego.

Kol. Paprocki popiera tę inicjatywę, proponując w dalszym etapie zwołanie konferencji z udziałem ekonomistów i czynników samorządowych.

P. Starosta Gajewski spodziewa się, iż dzięki ułatwieniu transportu energii elektrycznej, zmieni się podstawa struktury przemysłu, wprowadzając decentralizację osiedli, a w związku z tym wzmoczenie bezpieczeństwa produkcji i bezpieczeństwa drogowego.

Kol. Gutt — brak wycucia przyrody daje się odczuwać w całym pokoleniu. W szkołach skasowano obowiązkową naukę rysunku i zmniejszono znaczenie przyrody — rezultatem tego jest brak pietyzmu dla przyrody i ogólne schamienie społeczeństwa.

Inż. Korngold bierze w obronę kolej, konstatując, iż przeszkodą w uzewnętrznieniu kultury jest pieniądz, — szczegóły zaś urządzeń kolejowych nie mogą być podporządkowane względem estetycznym.

Na pytanie kol. Dziewulskiego, czy w myśl postulatów prelegenta w obrębie wielkich miast podział ruchu jest konieczny? wyjaśnia inż. Okęcki, iż nie sądzi, by było to tak nieodzowne, — raczej grać tu będzie rolę kultura mieszkańców.

Kol. Zacharzewski wskazuje na to, iż decyzja co do trasy jest sprawą wtórną, stopień zagęszczenia sieci zależny jest od zespołu czynników ekonomicznych, które winny dać dyspozycję co do przeprowadzenia komunikacji.

ZEBRANIE TOW. URBANISTÓW POLSKICH W DN. 14.V.1937 R.

Rozstrzygnięcie konkursu na rozplanowanie m. Równego.

Kol. Tomaszewski odczytuje protokół drugiego posiedzenia sądu konkursowego oraz protokół posiedzenia delegatów Zarządu T. U. P. i S. A. R. P. w sprawie rozpatrzeniu zarzutów przeciw rozstrzygnięciu konkursu, omawia następnie ogólne zasady i technikę sądenia.

W dawniejszych konkursach dawano większą swobodę konkurującym przy ustalaniu koncepcji i opracowaniu graficznym. Ze względu jednak na realność projektów i możliwość dalszego ich wykorzystania w ostatnio przeprowadzonych konkursach zwiężono zakres zadań konkursowych, wprowadzając ściślej opracowane warunki oraz narzuciono jednolity sposób podania prac.

W systemie sądenia wprowadzono punktowanie jako czynność pomocniczą nie przesądającą jednak o ostatecznym podziale nagród. Uznano za niecelowe ganieńie lub chwalenie projektów w sposób ogólnikowy i postanowiono jedynie wytykać zasadnicze błędy. Ściślej omówieniu podlegają tylko prace, które dochodzą do ostateńiej eliminacji.

W dalszym ciągu referatu kol. Tomaszewski porusza kwestię czy ogłaszanie konkursów urbanistycznych jest w ogóle celowe i stwierdza, że w zasadzie odpowiedź nie jest negatywna.

Cechy dodatnie dla gminy:

1) świeże i różnorodne pomysły, — przy czym warunkiem tej różnorodności jest niezacieńnianie i niezawężanie zbytnie tematu,

2) możliwość porównania szeregu rozwiązań.

Cechy dodatnie dla architektów:

1) pole do wybicia się, sprawdzenie kwalifikacyj własnych, — warunek — konkursy tanie co do pracy i kosztów,

2) konkursy wykazują przeciętną ideologię danego okresu,

3) możność krytycznego opracowania konkursów na przestrzeni szeregu lat,

4) propaganda zagadnień urbanistycznych, wystawy, odczyty, referaty.

Cechy ujemne dla gminy:

1) nierealność rozwiązań, tj. niemożliwość natychmiastowej realizacji wg projektów konkursowych,

2) niedość dokładne podkłady,

3) niemożliwość porozumiewania się z konkurującymi, — tu proponuje kol. Tomaszewski wprowadzenie systemu dwukrotnych zapytań,

4) strata czasu i dosyć duże koszty.

Ujemne strony dla architektów: Dysproporcja kosztów i ewentualnych zysków.

Wnioski ogólne: Wynik zależy od sposobu ogłoszenia. Nie należy rozpraszać uwagi konkurujących, lecz podkreślić jedynie najistotniejsze zagadnienia. Grafika winna być ujednostajniona i bardzo skromna. Sędziowie winni być zaznajomieni z miastem jeszcze przed ogłoszeniem konkursu.

Kol. Paprocki omawia zagadnienia konkursów urbanistycznych na tle konkursu na rozplanowanie miasta Gdyni.

Główną wadą tego konkursu było połączenie zagadnień urbanistycznych z czysto architektonicznymi, — tego rodzaju konkursy powinny być dwustopniowe. Konkursy urbanistyczne powinny być ogłaszane dla wyjątkowo ciekawych obiektów, nie zaś dla

przeciętnych tematów, które najlepiej i najrealniej opracowane będą przez fachowe siły miejscowe.

Należy wprowadzić zasadę też sądu konkursowego, — będzie to wyłonienie najistotniejszych zagadnień i autorytatywne ich oświetlenie przez sąd konkursowy już po otrzymaniu materiału konkursowego i po rozstrzygnięciu. Tezy te będą bardzo pożytecznym rezultatem konkursu dla ogłaszającego samorządu.

Dyskusja.

Kol. Tworowski zapytuje dlaczego uznano za zasadę, że tylko prace, które doszły do ostatniej eliminacji są omawiane szczegółowo w protokóle przewodu sądowego. Ze względów pedagogicznych (tj. dla dobra uczestników konkursu, zwłaszcza zamiejscowych) wskazanym byłoby publikowanie oceny wszystkich prac.

Kol. Tomaszewski wyjaśnia, iż podobny system obarczyłby sąd konkursowy ogromną pracą, a nawet mógłby dzięki niepotrzebnemu zmęczeniu sędziów wpłynąć na obniżenie wyniku jego prac, tymczasem przez analogię autorzy prac nienagrodzonych mogą zorientować się w ocenie swych prac.

Prof. Tołwiński zauważa, że w konkursach urbanistycznych zbyt mało na ogół uwzględniana jest topografia krajobrazu i architektura. Daje się zauważyć schematyzm, nawet w pracach nagrodzonych.

Kol. Ochnio kwestionuje celowość ogłaszania konkursów. Prace nagrodzone nie mogą być zupełnie realizowane do tego stopnia odbiegają od rzeczywistości.

Kol. Paprocki stwierdza, że stanowisko kol. Ochnio jest zbyt materialistyczne. Gdy temat jest dobrze skonkretyzowany, konkurs może dać b. ciekawe rezultaty. Konkursy są dokumentem kultury i zwłaszcza dla ciekawszych obiektów mogą mieć wielkie znaczenie. Samorządom dają konkursy bogaty materiał myślowy, niemożliwy do osiągnięcia na innej drodze.

DOROCZNE OGÓLNE ZEBRANIE TOW. URBANISTÓW POLSKICH Z DN. 8.X.1937 R.

Zebranie zagaja Prezes T. U. P., prof. Tołwiński, proponując na przewodniczącęgo zebrania prof. Strzeleckiego. Kandydaturę tę przyjęto przez aklamację.

1. Odczytano i przyjęto protokół ostatniego dorocznego zebrania z dnia 23.X. 1936 roku.

2. Sprawozdanie z działalności T. U. P. odczytuje kol. Jankowski, sprawozdanie z Biuletynu Urbanistycznego — kol. Tomaszewski, sprawozdanie kasowe — kol. Dalbor oraz sprawozdanie Komisji Rewizyjnej — kol. Kuncewicz.

3. W dyskusji nad sprawozdaniem kol. Jankowski zaznacza, iż Towarzystwo postępuje metodą nieco konserwatywną, występując mało dynamicznie i proponuje w roku nadchodzącym nawiązać większy kontakt między urbanistami za pomocą zjazdów itp.

Kol. Dalbor podnosi sprawę żywszego kontaktu z prasą codzienną i tygodnikami, a tym samym i ze społeczeństwem.

Kol. Paprocki proponuje nawiązanie większego kontaktu z polskimi organizacjami, jak np. „Tow. Ogródków Działkowych“ i licznych Towarzystw upiększania miasta.

4. W głosowaniu nad sprawozdaniami ustępujący Zarząd uzyskuje jednomyślnie absolutorium.

5. Projekt preliminarza budżetowego za czas 1.VII.1937 r. do 31.VI.1938 r. referuje kol. Dalbor. Preliminarz przyjęto.

6. W wyborach nowego Zarządu kandydaturę prof. Tolwińskiego na prezesa T. U. P. przyjęto przez aklamację.

Po krótkiej dyskusji ustalono i przyjęto listę nowego Zarządu w następującym składzie:

Przewodniczący: prof. Tolwiński.

Członkowie Zarządu: Kol. Chmielewski,

„ Dalbor,

„ Jankowski,

„ Kostanecki,

„ Malessa,

„ Morsztynkiewiczowa,

„ Paprocki,

„ Spychalski,

„ Tworowski.

Komisja Rewizyjna: Kol. Kuncewicz,

„ Nowakowski,

„ Wieczorkiewicz.

7. Kol. J. Jankowski referuje projekty zmian statutowych, jak następuje:

§ 6-b. Oficerowie w stanie czynnym zapraszani są bezpośrednio przez Zarząd i ich kandydatury nie podlegają balotowaniu na zebraniach zwykłych.

§ 11. Zebranie ogólne zwyczajne zwoływane jest przez Przewodniczącego T-wa, przynajmniej raz do roku, najpóźniej w IV kwartale. Rok sprawozdawczy trwa od 1 lipca do 30 czerwca.

§ 17. Zarząd składa się z Przewodniczącego, 6 członków i 3 zastępców powoływanych corocznie spośród członków Towarzystwa przez zebranie ogólne.

§ 24. (Dodać). W razie braku kompletu balotowanie na członków T-wa odbywa się na następnym zebraniu, bez względu na komplet. Nazwiska kandydatów na członków mających być balotowanymi winny być umieszczone w zawiadomieniu o zebraniu.

§ 24. Skreśla się ustęp: „Przy rozstrzygnięciu spraw architektonicznych normy powyższe odnoszą się do architektów“.

Wnioski przyjęto, przy czym na wniosek Kol. Nowakowskiego uchwalono iż: „Upoważnia się Zarząd do ostatecznego zredagowania treści omawianych artykułów Statutu w myśl uchwalonych wniosków.

Na tym zebranie zakończono.

NOWE WYDAWNICTWA.

Ubiegłe 3 lata wypełniły częściowo dotkliwą lukę w publikacjach fachowych, poświęconych zagadnieniom urbanistyki. Szczęśliwie się składa, iż cztery dzieła wydane w tym okresie, nawzajem się uzupełniają i stanowią cenny materiał nie tylko dla inżynierów i innych fachowców, pracujących zawodowo w omawianej dziedzinie, lecz dla ogółu osób, stykających się z zagadnieniami życia i rozwoju naszych miast, a zwłaszcza dla przełożonych gmin, członków organów kolegialnych itp.

Do bliższego omówienia wydawnictw wrócimy w jednym z następnych numerów, ograniczając się na razie do podania tytułów i ogólnej charakterystyki wydawnictw.

1. Roman Feliński: Miasta, wsie, uzdrowiska w osiedleńczej organizacji kraju. Warszawa, „Nasza Księgarnia“, str. 248, ilustracji 105.

Książka obrazująca rozwój osiedli miejskich w związku z wzrostem ludności w kraju, z jej osiedlaniem się w miastach oraz wskazująca drogi poprawy tego procesu w Polsce. Wskazuje na bezplanowość cechującą dzisiejszy rozrost miast, a następnie drogi jakimi iść należy do poprawy i prawidłowego rozwoju ruchu osiedleńczego w Polsce. Następnie autor omawia problem mieszkaniowy miast i wsi, planowanie regionalne i zagadnienie wielkiej Warszawy. Książka zawiera wiele dat, wiele trafnych uwag i stanowi poważny przyczynek w dziedzinie urbanistyki.

2. Tadeusz Tołwiński: Urbanistyka. — Tom I. — Budowa miasta w przeszłości. — Warszawa — 1934 r. — Skład główny Kasa Im. Mianowskiego. — Str. 379. — Ilustracji 212 (wyczerpane).

Dzieło, poświęcone historii rozwoju miast ze specjalnym względniem czynników plastycznych, gospodarczych i technicznych oraz ukształtowania miasta — jako syntezy tych czynników, działających w poszczególnych epokach.

3. Tadeusz Tołwiński: Urbanistyka. Tom II. Budowa Miasta Współczesnego. Warszawa 1937 r. Skład główny: Zakład Urbanistyki Polit. Warszawskiej. Str. 435. Ilustr. 302. Cena 16 zł.

Gruntowna analiza konstrukcji miasta współczesnego i czynników, wpływających na jego kształtowanie i rozwój.

5. Stanisław Kluźniak: Urbanizm. Warszawa, 1937 r. Nakładem autora. Str. 427, ilustr. 417, cena 20 zł.

Praca o charakterze podręcznika. Stosunkowo krótka część o historii urbanistyki (str. 71). Główny nacisk położył autor na podanie w możliwie przystępnej formie praktycznych wiadomości z zakresu planowania miast i innych osiedli, obowiązującego ustawodawstwa, oraz parcelacji, scalania i przekształcania działek budowlanych.

4. Adam Kuncewicz (przy współudziale Gustawa Szymkiewicza): Zasady sporządzania planów zabudowania. Nakładem Związku Miast Polskich. Warszawa, 1937 r. Str. 122. Cena 3 zł.

Zwięzłe dzieło, podające w sposób możliwie wyczerpujący i ścisły, podstawowe normy prawne i techniczne, obowiązujące lub stosowane przy sporządzeniu planów zabudowania oraz obrazujące szczegółowy tryb postępowania przy sporządzaniu planów.

B i b l i o g r a f i a

„Town and Country Planning“ — (planowanie miejskie i krajowe) kwartalnik „Garden Cities and Country Planning Association“ — Londyn.

Rocznik 1935.

Marzec — Nr 10.

Rozważania na temat nowej angielskiej ustawy mieszkaniowej 1935 r.

„New Easwick — praca wiejskiej organizacji Józefa Rowntree“ — (osiedle przy fabryce kakao) — William Loftus Hare. — Ziemia, zasady budowy osiedla, plany osiedla, otoczenia i mieszkań, finanse, życie społeczne, wnioski i refleksje.

„Great Western Railway osiedla wiejskie w okręgu Londynu“ — T. Alwyn Lloyd — opis osiedli angielskiego towarzystwa kolejowego G. W. R. Co.

„Rozbudowa Pragi“ — W. G. Raffé. — Zasady, komunikacja, zaludnienie, parki i ogrody, szkoły, targi, rzeka Węłtawa, sprawy mieszkaniowe.

„Przebudowa Ziemi Świętej“ — Louis Katin. — Opis obecnej Palestyny.

„Pranie w nowoczesnej kuchni“.

Czerwiec — Nr 11.

„Centralizacja i decentralizacja“ — rozważania redakcji.

„Marly Report“ — streszczenie zasad planowania wprowadzonych przez nową ustawę o planowaniu.

„Ks. Walii w sprawie ruder“ — sprawozdanie z posiedzenia w Mansion House.

„Czy bloki mieszkaniowe dla robotników są wyjściem z zagadnienia przemieszczania z dzielnic ruderowych“ — skrót odczytu L. H. Keay'a.

„Drzewa przydrożne w miejskim i wiejskim krajobrazie Japonii“ i „Rekonstrukcja Tokio“ — prof. K. Takashima.

Program 14 Kongresu dla Spraw Mieszkaniowych i Planowania Miast w Londynie 1935 r.

Wrzesień — Nr 12.

„Rozbudowa liniowa wzdłuż dróg komunikacyjnych“ — na temat nowych ustaw (Ribbon development).

Sprawozdanie z 14 Kongresu dla Spraw Mieszkaniowych i Budowy Miast w Londynie 1935 r.

„Walka z ruderaami a planowanie — przebudowa miast i ich wzrost zewnętrzny“ — wyjątki z odczytu prof. Patricka Abercombie. — Survey i studia ogólne, przebudowa wewnętrzna, wpływ szerokiego zakresu planowania na przesiedlanie ludności, rozrost na zewnątrz.

„Przemysł miasta ogrodu Letchworth“ — wyjątki z odczytu F. W. Rogers'a (60 fabryk i 10 tys. robotników).

„Kolej podziemna Moskwy“ — E. C. Kaufmann.

„Plany przebudowy Madrytu“ — mapki z komentarzem.

„Planowanie miast w związku z grzebaniem zmarłych“ — notatki z referatu wygłoszonego na konferencji władz cmentarnych i krematoryjnych Anglii w Maidstone. — Streścił A. T. Pike. — Zagadnienia ogólne, mieszkania w pobliżu cmentarzy, wartości krajobrazowe, komunikacje, grunta cmentarne, strona społeczna, pielgrzymki, cmentarze — przeszkoda w rozwoju miasta.

Grudzień — Nr 13.

„Planowanie Londynu“, „Spór o „dzikie“ pola gier wschodniej dzielnicy Londynu, tzw. Hackney Marshes“.

„Planowanie pozytywne“ — ze sprawozdania z 14 Kongresu dla Spraw Mieszkaniowych i Budowy Miast w Londynie 1935 r.

„Przyszłość Amsterdamu“ — z odczytu prof. W. G. Witteveen w Rotterdamie. — Ludność, przemysł, komunikacja: drogi, woda, koleje, mieszkania, przestrzeń wolna.

Sprawozdanie z 21-ej wycieczki „Garden Cities and Town Planning Association“ po miastach środkowej Anglii: Welwyn, Letchworth, Cambridge, Ketton, Stamford, Corby, Leicester.

„Miasta ogrody dla Afryki—Pinelands, osiedle przy Cape-Town“.— J. W. P. Logan.

Wzór podstawowego schematu planowania.

„Znaczenie źródeł dla zaopatrywania kraju w wodę“ — opady Anglii, wody źródlane i źródła, systemy gromadzenia wody, próby czystości: prymitywne i analityczne.

U w a g a: we wszystkich numerach znajdują się ponadto:

Kwartalne sprawozdania ze stanu planowania miast w Anglii i Walii,

Kwartalne sprawozdania z postępu w dziedzinie mieszkaniowej w Anglii,

Wiadomości z miast ogrodów,

Kronika, Bibliografia.

Rocznik 1936.

Marzec — Nr 14.

„Londyn i Moskwa“ — rozważania urbanistyczne na temat polityki, planu i strony prawnej planowania.

Program wakacyjnych kursów planowania, organizowanych przez „Garden Cities and Town Planning Association“.

Program Uniwersyteckiej Szkoły Architektury i Sztuk Stosowanych w Nowym Yorku.

„Projekt planu regionalnego wschodniego okręgu Suffolk“ — recenzja

„Czego chciałbym dla Londynu?“ — Herbert Morrison. — Londyn zmniejszony, miasta, satelity, krąg zieleni, więcej przestrzeni wolnej, komunikacja, stacje kolejowe.

„Większe miasta — gorsi mieszkańcy“ — Edgar Bonham-Carter. — O wzroście przestępczości w wielkich miastach.

„Rekonstrukcja Moskwy — plan dziesięcioletni“ — W. G. Raffé. — Nowe konstrukcje, stara i nowa Moskwa, skwery, mosty, komunikacja, szkolnictwo i zdrowie, instytucje użyteczności publicznej.

Trzydzieste siódme sprawozdanie roczne „Garden Cities and Town Planning Association“.

„Kontrola elewacyj“ — W. Bernard Oldacre.

„Nowy rodzaj cmentarza“ — korespondencja z Forest Lawn Memorial Park w Kalifornii.

Czerwiec — Nr 15.

Artykuł i dyskusja w Izbie Gmin nad sprawą rozmieszczenia przemysłu. Decentralizacja jako rozwiązanie sprawy rozmieszczenia przemysłu.

„Hampstead — ogród przedmieście“ — sprawozdanie z trzydziestoletniej pracy. — Powstanie, udział Sir. R. Unwina, utworzenie towarzystwa akcyjnego, rozwój planu i budynków, strona prawna, kontrola, architektura, finanse, strona społeczna.

Odczyt poświęcony pamięci Sir Ebenezara Howarda, wygłoszony w Letchworth przez Cecila Harmworth'a.

Sprawozdanie z letnich kursów — Planowanie Miejskiego i Regionalnego w Salisbury.

Wrzesień — Nr 16.

Obečna polityka Towarzystwa „Garden Cities and Town Planning Association“.

„Czym mogłyby się stać miasta“ — zagadnienie miast satelitów.

„Planowanie nowych i przeplanowywanie dawnych dzielnic handlowych“ — na podstawie satelity miasta Henley — R. T. Longden. — Historia, planowanie na przyszłość, miasta satelity, sprawa kosztów.

„Przeplanowywanie okręgów ruderowych i przesiedlanie wyekskmitowanych lokatorów“ — H. S. L. Knight — rozważania metodyczne.

„Drogi Główne“ — (planik dróg gł. W. Brytanii) — rozważania Parlamentu.

„Irlandzkie prawo o Planowaniu Miejskim i Regionalnym z r. 1936“ — streszczenie.

„Ogrzewanie i gotowanie w domach robotniczych“ — koszty i wydajność.

„Oszczędność w malowaniu budynków“ — John Keith.

„Polityka gruntowa Anglii“ — z dwóch nowych książek:
„Historyczna geografia Anglii“ — praca zbiorowa, wyd. Cambridge University Press.

„Ziemie Anglii“ — sprawozdanie z badań nad użytkowaniem ziemi w Anglii — praca zbiorowa, wyd. Dudley Stamp.

Grudzień — Nr 17.

„Filozofia planowania“.

Sprawozdanie z badań nad przeludnieniem w Anglii i Walii 1936 r.

„Londyn — miasto, hrabstwo i tzw. Wielki Londyn“ — zagadnienia planowania.

„Nowe osiedle miasta Liverpool — Speke Estate“ — streszczenie projektu L. H. Keay'a.

„Sprawa mieszkaniowa i planowanie w Helsingfors“ — dr L. T. M. Gray.

„Pomoc przemysłu gazowego dla małych gospodarstw“.

U w a g a: każdy numer zawiera ponadto:

Kwartalne sprawozdania z postępu praw w Anglii nad planowaniem miast oraz przyrostem mieszkań.



S O M M A I R E

Ing. arch. Stefan Lier: Organisation des travaux concernant l'aménagement regional en Pologne.

Les conditions du développement de l'Etat, en tant qu'unité, ainsi que de ses parties respectives, amenèrent en Pologne la nécessité d'un plan de conception des initiatives concernant les problèmes les plus importants de la vie collective de la population.

Dans la tendance à l'aménagement conforme à un plan spécial des régions les plus importantes de l'Etat, on se mit à organiser des bureaux d'aménagement régional. Le premier de ces bureaux, fut le Bureau de l'Aménagement Régional de Varsovie, fondé en 1930.

Les bases réelles juridiques des plans d'aménagement régional furent créées grâce à l'introduction de l'idée d'aménagement régional dans la Loi sur la Construction, novellisée en 1936. Conformément aux prescriptions de la loi, l'organe, dressant le plan d'aménagement régional, consiste en un Comité formé mi-partie de membres nommés par le Ministère de l'Intérieur, mi-partie de délégués des Autorités Communales Territoriales et Economiques. En tête du-dit Comité se trouve, nommé par le Ministère de l'Intérieur, un Président qui a, en qualité d'organe exécutif, un Bureau dressant les plans d'aménagement régional.

Le problème, devant être exécuté par „l'aménagement régional“ d'une certaine étendue de terrain, est de fixer pour un certain temps un programme rationnel de la configuration du-dit terrain, ayant pour but de créer les meilleures conditions de développement de la vie collective de la population dans toutes ses manifestations.

Il en résulte la nécessité de coordination de l'activité de tous les facteurs sur l'étendue d'une certaine région.

L'aménagement régional des différentes parties de l'Etat, doit être compris comme partie du plan total de l'aménagement national. Les plans régionaux doivent obtenir des directives du plan d'aménagement national.

L'influence de l'institution qui dresse les plans sur les intentions de différents facteurs du terrain, est garantie par le droit du Comité de donner des opinions sur les projets.

Les facteurs intéressés aux problèmes des plans régionaux sur de grandes étendues de terrain, ont pour but de créer des lois spéciales sur l'aménagement national et sur l'aménagement régional.

Ing. arch. Kazimierz Dzięwoński: Principes d'aménagement régional aux Etats Unis de l'Amérique du Nord.

Au moment où se produit dans la société une „conjoncture favorable“ pour exécuter l'aménagement régional, où surgit un grand besoin de spécialistes, on entreprit un travail forcé ayant pour but l'instruction professionnelle de spécialistes compétents nécessaires. En même temps, on remarqua les manques dans la littérature concernant les méthodes d'aménagement régional et particulièrement le manque d'oeuvres offrant une conception synthétique du sujet.

Parmi les publications américaines s'efforçant de systématiser les matériaux concernant la sphère d'aménagement régional, l'oeuvre du professeur de l'Université d'Illinois, Mr. K. B. Lohman, „Regional Planning“ offre le plus grand intérêt.

On est frappé, dans cette oeuvre, par une vaste conception du problème d'aménagement régional menant à une collaboration étroite de représentants de différents domaines des connaissances humaines. Dans cette conception, l'aménagement régional cesse d'être urbanisme à une plus ample échelle, mais il devient un nouveau domaine de savoir et de technique.

L'auteur de cette oeuvre de grande valeur aborde les problèmes suivants: zones d'aménagement régional, architecture régionale liée au caractère du terrain, répartition de la population (en y introduisant l'idée de population optima), problème de communication, où il appuie spécialement sur la nécessité de la conservation de la beauté des routes et de leur entourage. L'auteur discute amplement la question de la verdure aux dimensions régionales et, en terminant, il donne de brèves informations sur les travaux accomplis ou commencés, ainsi qu'un schéma d'une brève conception des travaux d'organisation du plan régional aux Etats Unis de l'Amérique du Nord.

Dr St. Leszczycki: Rôle des observations physiographiques dans l'exécution des plans d'aménagement régional.

Les observations physiographiques jouent un rôle spécial dans l'exécution des plans régionaux, car ils permettent l'exploitation la plus raisonnable de la base naturelle.

Par rapport aux buts de l'aménagement régional, les observations physiologiques peuvent être divisées en six groupes suivants:

- 1) observations géologiques,
- 2) „ „ pédologiques,
- 3) „ „ morphologiques,
- 4) „ „ hydrographiques,
- 5) „ „ sur le climat,
- 6) „ „ sur la végétation.

Les observations physiographiques de cette étendue auront pour but une connaissance exacte du milieu géographique et précéderont les travaux concernant les projets de l'urbaniste.

**KOMITET REDAKCYJNY: DR TADEUSZ DALBOR, INŻ. HELENA KURKIEWICZ,
INŻ. KAZIMIERZ LIER I INŻ. LEONARD TOMASZEWSKI.**

Adres redakcji i administracji: Warszawa, Zgoda 10 (Zw. Miast Polskich) tel. 542.18.

Drukarnia Samorząd. Instytutu Wydawn. w Warszawie, ul. Miodowa 6. Tel. 682-18.

Ministerstwo Oświaty

BIBLIOTEKA

Nr. 011